

REDAKCJA:
Warszawa, ul. Marszałkowska 3/8.
Telefony: dzienny 87-682, nocny 83-046;
tel. redakcji gospodarczej: 88-717.
Sekretarz redakcji przyjmuje w godzinach od 11 do 12-ej.

Wydawca: Spółdzielnia
Wydawnicza „Czytelnik” —
Warszawa, ul. Ignacego
Daszyńskiego 14.

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCZY

Dziś 10 stron

ROK V. Nr 3. CENA 4 ZŁ.

NIEDZIELA, 4. I. 1949

ADMINISTRACJA:
Warszawa, Daszyńskiego 18.
telefon: 87-112
Administracja czynna w godz.
od 9-15, w soboty od godz. 9-12.

Aby spełnić warunki „pomocy” USA

Francja musi zrezygnować z rozwoju przemysłu samochodowego

PARYŻ, 3.1 (API). — Francuskie Zgromadzenie Narodowe zebrało się dziś rano o 9-ej, by rozpatrzyć nową rządową ustawę antyinflacyjną. Rząd postanowił traktować głosowanie na tą ustawę jako votum zaufania dla swej polityki.

Ustawa przewiduje wprowadzenie specjalnego podatku dochodowego w wysokości globalnej 125 miliardów franków. Propozycja ta zwałczona jest przez koła prawicowe i wczoraj przeszła w komisji finansowej nieznaczną większością 22 głosów przeciwko 19 przy dwóch wstrzymujących się od głosowania.

Groźba nowego kryzysu politycznego zawisła nad rządem francuskim, gdy parlament odmówił zatwierdzenia rządowego planu „obrony franka” w jego pierwotnej formie. Poprawki parlamentu zmniejszyły przewidywany wpływ do skarbu państwa z 155 miliardów franków do blisko 100 miliardów czyli o więcej niż 1/3.

Minister finansów Rene Mayer zagroził ustąpieniem, jeżeli Zgromadzenie nie poprze jego ustawy.

Występując w parlamencie, Schuman stwierdził, że nowy projekt rządowy powtarza wszystkie zasadnicze punkty poprzedniego projektu i tylko w niektórych klauzulach uległ zmianie. Premier zażądał od parlamentu jak najszybszego rozpatrzenia nowego tekstu „poza którym rząd nie może się zgodzić na żadne ustępstwa”.

Dla wytłumaczenia gwałtowności z jaką premier Schuman domaga się uchwalenia rządowego projektu „obrony franka”, przypominają obserwatorzy polityczni, że właśnie wczoraj rząd francuski wyraził zasadniczą zgodę na wypełnienie warunków, jakimi obwarowana jest amerykańska „pomoc doraźna” dla Francji. Podstawowym warunkiem, którego wypełnienia St. Zjednoczone domagają się z całą bezwzględnością, jeszcze przed zapoczątkowaniem dostaw, jest „usanowanie” waluty francuskiej.

Chęć wypełnienia bez zastrzeżeń warunków „pomocy” amerykańskiej jest głównym powodem pośpiechu, którego premier domaga się od Zgromadzenia, w sprawie przyjęcia gospodarczych planów rządu.

„Zagłodzenie złotożarnej kury”

PARYŻ, 3.1 (API). — Podpisanie umowy ze Stanami Zjedn. o tzw. „pomocy doraźnej dla Francji” i warunki, które Francja przyjęła, nie wpłyną w zasadniczy sposób na poprawę sytuacji gospodarczej Francji — stwierdza prasa francuska. Zgodnie z informacjami „France Presse” to co otrzymała Francja na mocy układu o „doraźnej pomocy” nie jest wystarczające. Rząd nie będzie dysponował odpowiednimi sumami, które by pokryły masowy import artykułów żywnościowych.

Polityka amerykańska, zmierzająca do zdławienia niewygodnych dla niej ze względu na konkurencyjność kluczowych gałęzi przemysłu francuskiego, atakowana jest coraz częściej zarówno przez pracę pravicową, jak lewicową. Dzienniki zamieszczają alarmujące artykuły o zamieraniu podstawowych dziedzin przemysłu, w których Francja przodowała do czasu wybuchu wojny. Znane są już wypowiedzi przemysłowców filmowych, którzy kategorycznie protestują przeciwko zalewaniu rynku francuskiego filmami amerykańskimi, i wypieraniu filmu francuskiego, jednego z najbardziej dochodowych przemysłów Francji.

Wczoraj ukazał się w „Liberation” artykuł bijący na alarm z powodu systematycznego opanowywania przemysłu samochodowego we Francji przez Stany Zjedn. Dzien-

nik stwierdza, że właściwe urzędy ministerialne opracowują program podziału surowców na I kwartał 1948 r. Zgodnie z tym programem zmniejszenie ilości węgla i koksu wpłynie w dużej mierze na redukcję produkcji stali koniecznej dla rozwoju podstawowych gałęzi przemysłu. Przydziały stali dla przemysłu samochodowego i tak już niedostateczne, zostaną zmniejszone o 50 proc. Ulegnie także redukcji kontyngent opon.

Zdaniem „Liberation”, sytuacja taka stanowi dla Francji poważne niebezpieczeństwo, ponieważ inne kraje, które również przeżywają trudności ekonomiczne, jednakże rozwijając produkcję samochodów, spychają Francję z rynku międzynarodowego. Dziennik stwierdza, że produkcja we francuskich fabrykach samochodowych zmniejsza się z każdym dniem, podczas gdy ceny są coraz wyższe. I tak, od 15 stycznia 1948 r. „Citroen” będzie kosztował 340.000, „Renault” 230.000 fr., „Simca” 370.000 fr. W porównaniu

ze stanem obecnym będzie to podwyżka cen o 50%.

Jednocześnie „Liberation” podkreśla, że fabrykanci akcesoriówD samochodowych, części zapasowych rowerów, zostali zawiadomieni przez ministerstwo przemysłu, iż przydziały surowców konieczne dla ich produkcji, również zostaną zmniejszone o 50% w I kwartale 1948 r. Zarządzenie to spowoduje znaczne zwolnienie tempa produkcji, pociągnie za sobą zwiększenie cen wszystkich artykułów związanych z przemysłem samochodowym i rowerowym.

Obecnie — pisze dziennik — półtora miliona Francuzów żyje z przymusowego głodu. Zastosowanie wyżej wspomnianego programu restrykcji będzie równoznaczne ze skazaniem większości tych ludzi na bezrobocie.

Autor kończy swe rozważania na stępującym zdaniem: „Dochodzi się wobec tego do nonsensu, o którym nie śniło się nawet twórcy bajek, który wyobrażał sobie, że można zabić kurę znoszącą jajka ze srebro złota po to, by ją zjeść. Nigdy jednak nie przewidywał ów bajkopisarz, że można jej poprostu w jak najgłupszy sposób pozwolić zdechnąć z głodu”.

Policja strzela do tłumu

Nowe demonstracje robotnicze wybuchły w miastach włoskich

RZYM, 3.1 (obsł. wł.). — W 12 miastach włoskich wybuchły wczoraj poważne rozruchy, gdy tłumy demonstrantów zgromadziły się na ulicach protestując przeciwko bezrobociu. W Barcelonie na Sycylii, gdzie zamieszki przybrały najostrzejszy charakter, policja użyła broni raniąc kilkunastu demonstrantów.

Zamieszki rozpoczęły się w Barcelonie w chwili, gdy uzbrojony oddział policji próbował rozpedzić demonstrantów. Używając pałek gumowych i strzelając w powietrze, policjanci rzucili się na tłum ludzi, bijąc ich i kopiąc. Wywiązała się regularna bitwa, w czasie której jeden z policjantów strzelił w tłum, raniąc dwie osoby. Inni policjanci poszli za jego przykładem. Pomimo to tłum nie rozstępował się.

Po chwili, zawezwane przez policję przed Sycylijską Izbę Pracy, gdzie odbywała się demonstracja, przybyły samochody pancerne, które usiłowały przebić się przez tłum i odciąć go od tyłu. Kilka osób rzuściło się pod samochody, które musiały się zatrzymać. Policji na pomoc przybyło kilkudziesięciu członków partii „szarego człowieka”, uzbrojonych w rewolwery. Demonstranci obezwładnili ich jednak

szybko. Następnie uformował się pochód, który udał się przed biuro partyjne „szarego człowieka”, gdzie uczestnicy zorganizowali wiec protestacyjny przeciwko polityce rządu.

Korespondenci prasowi donoszą, że w wyniku rozruchów 16 osób zostało poważnie rannych.

Podobne demonstracje wybuchły wczoraj w wielu innych miastach

Dwa oblicza zimy

Tropikalne upały w Argentynie i... burze śnieżne w USA

BUENOS AIRES (UNIPRESS), 3.1. — W chwili gdy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej szaleją olbrzymie burze śnieżne, będące powodem wielu katastrof kole-

włoskich. W Modenie, policja zraniła poważnie 14 członków byłego ruchu partyzanckiego, którzy brali udział w demonstracjach. W Weronie bojówki prawicowe dokonały napadu na miejscowe biuro partii socjalistycznej Nenniego, niszcząc urządzenia i paląc meble. W Carrare doszło do krwawego zajęcia między tłumem kobiet a policjantami, którzy pobili kilkanaście mieszkanek tego miasta. W odwet za to, demonstranci rozebrali sprawców i wymierzili im publicznie karę.

Jak donoszą z innych miast, w całych Włoszech przygotowywane są demonstracje przeciwko zbyt wysokim kosztom utrzymania.

W mieście zabrakło wody sodowej i napojów orzeźwiających. Biuro meteorologiczne stwierdza, że temperatura będzie się podnosić z każdym dniem. Przed biurami podróży stoją długie kolejki ludzi, pragnących wydostać się poza miasto na plażę.

W dniu wczorajszym zanotowano kilka wypadków porażenia słonecznego, co jest rzeczą niespotykaną w Argentynie. Wybuchło kilka małych pożarów, które jednak szybko ugaszono. Obliczono, że w ciągu dnia wczorajszego zjedzono w Buenos Aires więcej lodów niż normalnie w ciągu tygodnia. Prawie wszystkie sklepy z wyjątkiem owocarni i sklepów z lodami były zamknięte. W biurach przerwano pracę.

Wysadzono ponadto kilka wagonów z amunicją.

RZYM, 3.1 (PAP). Z Aten donoszą, iż oddział powstańców zaatakował stację kolejową Kilkis, położoną na północy wschód od Salonik. Po wysadzeniu w powietrze obiektów wojskowych oraz podpaleniu budynków stacyjnych, powstańcy greccy wycofali się bez strat.

Atak armii demokratycznej na miasta w południowej Grecji

ATENY, 3.1 (obsł. wł.). — W Atenach podano oficjalnie do wiadomości, że wojska demokratyczne nacierają z trzech stron na miasto Andriena w południowej Grecji. Oddziały powstańcze dotarły już do centrum miasta.

Powstańcy greccy dokonali udanego wypadu na dworzec kolejowy w Kilkis, 50 km. na południowy wschód od Salonik. Powstańcy spalili dworzec, na którym znajdowa-

ła się broń dla oddziałów rządowych. Wyszło ponadto kilka wagonów z amunicją.

RZYM, 3.1 (PAP). Z Aten donoszą, iż oddział powstańców zaatakował stację kolejową Kilkis, położoną na północy wschód od Salonik. Po wysadzeniu w powietrze obiektów wojskowych oraz podpaleniu budynków stacyjnych, powstańcy greccy wycofali się bez strat.

Sukces pierwszego roku planu 2-letniego w Czechosłowacji

PRAGA, 3.1 (PAP). Sekretarz generalny Centralnej Komisji Planowania dr Outrata zakomunikował, że w pierwszym roku realizacji 2-letniego planu gospodarczego najważniejsze gałęzi przemysłu czechosłowackiego wykonały plan produkcyjny w 100 proc. Zbyt towarów przemysłowych w ciągu ostatniego kwartału roku ubiegłego wzrósł w porównaniu z tym samym okresem roku 1946 — o 19 miliardów koron, produkcja przemysłowa w ostatnich miesiącach 1947 roku osiągnęła 95 proc. poziomu z roku 1937.

Jeśli wziąć pod uwagę — podkreślił dr Outrata — że po pierwszej wojnie światowej dla osiągnięcia przedwojennego poziomu produkcji przemysłowej potrzeba było 10 lat, to fakt, że po drugiej wojnie światowej poziom przedwo-

jenny osiągnięto już po 2 i pół roku, — uznać należy bez wątpienia za poważny sukces.

W rolnictwie — oświadczył dalej dr Outrata — w związku z posuchą — plan wykonano jedynie w 65 proc. Nie wykonano również planu w dziedzinie handlu zagranicznego, głównie z powodu dużych trudności, związanych z importem surowców i brakiem walut.

W dziedzinie transportu plan roku 1947 wykonano z nadwyżką 14 proc.

Dr Outrata podkreślił na zakończenie, iż plan produkcyjny we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej w r. 1948 będzie znacznie wyższy, niż w r. 1947. W r. 1948 szczególną uwagę zwróci się na podniesienie jakości towarów oraz zniesienie kosztów własnych produkcji.

Podpisanie umowy pożyczkowej austriacko-amerykańskiej

WIENIEŃ, 3.1 (PAP). Kanclerz Fiegl oraz wysoki komisarz amerykański Keyes podpisali w dniu dzisiejszym porozumienie w sprawie tymczasowej pomocy amerykańskiej dla Austrii.

Na podstawie tego porozumienia rząd austriacki zobowiązany będzie zdeponować w Banku Narodowym odpowiednią sumę w sztylingach, stanowiącą równowartość towarów otrzymanych z USA.

Pieniądze te częściowo zostaną użyte na pokrycie kosztów amerykańskich, związanych z realizacją planu pomocy doraźnej dla Austrii. Stany Zjednoczone nie zagwarantowały Austrii dostarczenia wszystkich towarów, przewidzianych w umowie.

Bez zgody USA Austrii nie będzie wolno wywozić za granicę towarów własnej produkcji, jeśli analogiczne towary otrzymuje ze Stanów Zjednoczonych.

10 wyroków śmierci na Madagaskarze

PARYŻ, 3.1 (Telepress). — Proces 75 Malgaszów, członków malgaskiego Ruchu Oporu, oskarżonych o zorganizowanie powstania w Flarantsoa, zakończył się bardzo surowym wyrokiem. Trybunał wojskowy w Tananarywie wydał następujący wyrok: 10-ciu powstańców zostało skazanych na śmierć, 10 na dożywotnie roboty przymusowe, 29 otrzymało kary więzienia od 5 do 20 lat, 23 zostało skazanych na deportację, 12-tu na więzienie z zawieszeniem, a tylko trzech zostało uniewinnionych.

Ten surowy wyrok wywołał wielkie oburzenie zarówno wśród ludności tubylczej na wyspie, jak i wśród postępowych kół francuskich.

Dyplomaci rumuńscy składają przysięgę Republice

WASZYNGTON, 3.1 (PAP). Per sonel dyplomatyczny i konsularny poselstwa rumuńskiego w USA z ministrem pełnomocnym Michałem Ralea na czele złożył w dniu dzisiejszym przysięgę na wierność Republice Ludowej.

Charge d'affaires poselstwa rumuńskiego we Włoszech oraz wszyscy pracownicy poselstwa złożyli przysięgę na wierność nowej Republice.

B. król rumuński wyjechał do Szwajcarii

BUKARESZT, 3.1 (PAP). B. król rumuński Michał wyjechał w dniu dzisiejszym przez Budapeszt i Wiedeń do Lozanny (Szwajcaria).

Schumacher jedzie do Londynu

LONDYN, 3.1 (PAP). Wkrótce ma się odbyć w Londynie konferencja generalnych sekretarzy partii socjalistycznych państw europejskich. Na konferencję zaproszono m. in. przywódcę niemieckich socjal-demokratów Schumachera

na widowni
MIEDZY NARODOWEJ

Amerykańskie inspiracje »trzeciej siły«

(Rz) W ostatnich czasach daje się zaobserwować jeszcze jeden wariant ekspansji amerykańskiej w Europie. Wariant osobliwy i właściwie nie mający dotychczas precedensu. Jest nim polityczna działalność niektórych przywódców amerykańskich związków zawodowych, działalność na eksport. Jej momentem charakterystycznym jest fakt, że działacze ci występują jako rzecznicy obecnej amerykańskiej polityki zagranicznej.

Konkretnie chodzi tu o poparcie, jakiego zarówno Amerykańska Federacja Pracy (AFL), jak i kierownictwo CIO udzieliły planowi Marshalla. Więcej, wzięły na siebie, zwłaszcza AFL, bardzo niewdzięczne zadanie odrobienia „najczarniejszej roboty”, to znaczy przekonania robotników francuskich, brytyjskich i włoskich, (z świadomym lekceważeniem dobrej wiary), iż plan Marshalla leży w interesie klasy robotniczej.

Stąd niedaleka już droga do obecnej fazy działalności Careya, Greena czy Browna, to znaczy do prób rozbitcia Światowej Federacji Związków Zawodowych. Po jednej stronie zostają ci, którzy widzą w solidarności ruchu robotniczego, w walce o wspólne interesy klasy robotniczej najważniejszy cel SFZZ, po drugiej plasują się te siły, które, jak „Force Ouvrière” drogą lansowania obcej ruchowi robotniczemu „trzeciej siły”, maskują, jak wiemy w praktyce, świadome osłabianie klasy robotniczej i uczynienie z niej instrumentu dla realizacji celów wyraźnie jej wrogich.

Walka jaka toczyła się wokół planu Marshalla, walka o dyskryminującą prawa robotnicze ustawę Taft — Hartley oraz kontrowersje ujawnione na tle działalności osławionej komisji dla badania działalności antyamerykańskiej, ujawniły, iż w amerykańskim ruchu robotniczym, nie tylko w CIO, ale też w AFL, są poważne siły gotowe bronić interesów klasy robotniczej, gotowe bronić demokracji. Dla tej tezy znajdujemy także potwierdzenie w fakcie, iż Henry

Wallace zdecydował się jednak na tworzenie trzeciej partii i postawienie swej kandydatury.

Jednakże trzeba stwierdzić, że ostatnio obok przywódców AFL także kierownicy CIO dali się użyć w akcji propagandowej na rzecz planu Marshalla, biorąc udział w rządowej kampanii antykomunistycznej, a w działalności na eksport stają się inspiratorami tworzenia „trzeciej siły” w Europie. Działają faktem konkretnym, że wyraźne tendencje do rozbitcia SFZZ — wychodzą w równej mierze od europejskiego teoretyka „trzeciej siły” Biuma, jak od przywódców amerykańskich central związkowych.

Dlaczego konserwatyści są zadowoleni z upaństwowienia transportu w W. Brytanii

LONDYN, 3.1 (PAP). Z dniem 1 stycznia br. koleje i inne przedsiębiorstwa transportowe w Wielkiej Brytanii przeszły na własność państwa. Powszechnie zdziwienie wzbudził fakt, że sprawa nacjonalizacji transportu, która w okresie dyskusji nad nią w parlamencie wywoływała protesty ze strony konserwatystów, nie spotkała się ze spodziewanym zainteresowaniem prasy torysowskiej w obecnej chwili.

Wyjaśnienie tego milczenia w kołach konserwatywnych nastąpiło jednak bardzo szybko. Okazało się

„Jedyną niespodzianką dla Żydów jest stanowisko zajęte przez Anglię“

JEROZOLIMA, 3.1 (BS). — Rzecznik dowództwa Haganah udzielił wywiadu korespondentowi AFP w sprawie obecnej sytuacji w Palestynie. Stwierdził on, że w najbliższych miesiącach należy się spodziewać dalszych niepokojów, ale, że „byłoby niedokładnością mówić o wojnie, lub też o działaniach wojskowych”. Rzecznik oświadczył, że Haganah „ogranicza się do obrony pozycji żydowskich, do walki z rabunkiem i z podpalaczami. W ten sposób broni ona również decyzji ONZ”.

W dalszym ciągu wywiadu rzecznik podkreśla, że życie gospodarstwa kraju, jakkolwiek uciążliwe, to jednak „nie znajduje się w stanie katastrofalnym. Niepokoje nie osłabiły nas i w dalszym ciągu w

przewidywanym przyszłym wypad przygotowujemy się aktywnie w kół”

Jedyną niespodzianką dla Żydów — stwierdził rzecznik — było stanowisko brytyjskie: „Nie uwierzylibyśmy nigdy, że Brytyjczycy posuną się tak daleko, aby stworzyć pomyślną dla Arabów atmosferę. Nie kwestionujemy do brytyjskiej woli Sir Cunningham'a, ale sekretarz rządu Palestyny, Sir Guerrey jest zażartym wrogiem Żydów. Dyplomatyczne manewry brytyjskie — a w szczególności pozwalanie na przenikanie do Palestyny zbrojnych band z zagranicy — uprzywilejowują ekstremistów arabskich kosztem elementów umiarkowanych”.

Rzecznik stwierdził, że wszystkie informacje na temat pomocy, jaką Arabowie palestyńscy otrzymują z krajów sąsiadnych, wydają się bardzo przesadzone. „Kolonie nasze w każdym razie będą w stanie się obronić nawet przed nieprzyjacielem z zagranicy. Doznamy, być może klęsk, ale wierzymy w przyszłość. Wykazaliśmy dotąd wielkie umiarkowanie w używaniu metod represyjnych, jeśli jednak okoliczności nas do tego zmuszą, zmieniemy nasze stanowisko, a Arabowie zdadzą sobie wówczas sprawę — być może zbyt późno — z tego, na co nas stać. W każdym razie będziemy zawsze starać się o ograniczenie konfliktu i nie dopuszczanie, by Palestyna stała się drugim Pendżabem. ONZ może zapobiec takiej klęsce i może to również uczynić Wielka Brytania — jednak nie za pomocą polityki Be vina”.

Na zakończenie rzecznik zaznaczył, że Haganah nie zawarła żadnego układu z Irgunem i Żwi Leumi. „Jedyną możliwością było rozwiązanie Irgun, którego członkowie mogliby wstąpić do Haganah, lub też oficjalne zobowiązanie, że Ir

gun, zachowując swe kadry i organizację, nie będzie podejmować żadnych odrębnych akcji”.

Możliwość wcześniejszego zakończenia mandatu

LONDYN, 3.1 (PAP). Korespondent „Times” w Jerozolimie donosi, że rząd palestyński ze względu na obecne komplikacje uważa za wskazane, by mandat brytyjski wygasł wcześniej, niż w terminie 15 maja br. pod warunkiem, że zgodzi się na to komisja ONZ. Przepuszczając się tu, że wygaśnięcie mandatu może być przyspieszone o 6 tygodni. W londyńskich kołach miarodajnych wiadomości tych nie zdemontowano, jakkolwiek nie zostały one urzędowo potwierdzone. Stwierdzono tu — jak podaje agencja Reutersa — że „jakkolwiek Wielka Brytania pragnie zakończenia mandatu palestyńskiego w możliwie najszerszym czasie, zwłaszcza wobec wzrastającego napędzania arabsko-żydowskiego i zamieszek, to jednak nie zapada jeszcze żadna decyzja w sprawie wyznaczenia wcześniejszej daty przed 15 maja”.

Jednocześnie brytyjskie koła mia rodajne podkreślają, że decyzja w sprawie zmiany daty nie zależy od samej Wielkiej Brytanii, chodzi bowiem o to, kiedy komisja ONZ będzie mogła przybyć do Palestyny i przejąć administrację. W każdym razie nie wpłynie to w znacznym stopniu na sprawę wycofania wojsk brytyjskich z Palestyny, gdyż zależy to raczej od względów natury faktycznej, niż politycznej. Przed ostateczną ewakuacją Palestyny, armia brytyjska będzie musiała usunąć wszystkie składy wojskowe, a wojna podjazdowa między Żydami i Arabami utrudni to zadanie.

Rozmowy brytyjsko-arabskie

W depeszy z Jerozolimy agencja France Presse podaje wiadomości o dobrze poinformowanych źródłach arabskich, według których w Kairze rozpoczynają się nowe rozmowy w sprawie Palestyny między przedstawicielami rządu brytyjskiego a przedstawicielami krajów arabskich. W związku z tymi rozmowami premier egipski Nokrashi Pasza konferuje z muftim Jerozolimy i z członkami Naczelnego Komitetu Arabskiego, jak również z Sir Williamem Smartem z ramienia ambasady brytyjskiej. Za kilka dni odbędzie się doniosłe zebranie Komitetu Arabskiego, na którym wiceprzewodniczący Komitetu Dżamal Husseini złoży sprawozdanie ze swej misji w Lake Success.

Plany arabskie

Według informacji agencji France Presse z Jerozolimy, plany arabskie w Palestynie przewidują podział tego kraju pod względem militarnym na 3 strefy: 1) strefa północna, obejmująca Haifa, gdzie Arabowie chcieliby izolować całkowicie kolonie żydowskie, 2) Tel-Awiv i 3) strefa południowa. W stosunku do Jerozolimy istnieją specjalne, nie sprecyzowane bliżej plany. Źródła arabskie, z których pochodzą te informacje, oświadczyły, że „dowódcą naczelnym armii arabskiej dla Palestyny” będzie generał Taha Pasza Hasemi, b. minister wojny Iraku.

Oświadczenie Ben Guriona

Przewodniczący egzekutywy Agencji Żydowskiej Ben Gurion, omawiając dzisiejszą sytuację w Palestynie wyraził pogląd, że toczy się tam w istocie rzeczy wojna przeciwko bytowi Żydów i przeciwko decyzji ONZ w sprawie utworzenia państwa żydowskiego. Ben Gurion żąda pomocy materialnej i moralnej ONZ.

Arabowie ograbili pociąg towarowy

JEROZOLIMA, 3.1 (PAP). Grupa uzbrojonych Arabów zatrzymała w dniu dzisiejszym w odległości 20 km. na południe od Gazy pociąg towarowy i ograbiła 5 wagonów z żywnością, przeznaczoną dla garnizonu brytyjskiego w Sarafand.

Warunkiem: zmiany w rządzie

Brytyjska partia komunistyczna ogłasza własny program gospodarczy

LONDYN, 3.1 (PAP). Brytyjska partia komunistyczna opublikowała własny program gospodarczy, opracowany na okres trzyletni, mający na celu wyprowadzenie Anglii z obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Plan partii komunistycznej domaga się przede wszystkim znacznej redukcji brytyjskich sił zbrojnych, co umożliwiłoby przeprowadzenie na szeroką skalę rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz zwiększenia produkcji zarówno dóbr konsumpcyjnych jak i towarów przeznaczonych na eksport.

Plan opanowania kryzysu gospodarczego przewiduje zmniejszenie ilości sił zbrojnych w roku bieżącym do 500 tys. żołnierzy zamiast 937 tys. zamierzonych przez rząd. Brak rąk roboczych, których Wielka Brytania silnie odczuwa, można by wyrównać poważnie zatrudnieniem w przemyśle 500 tys. kobiet, które by przystąpiły do pracy z chwilą przyznania im takich samych płac, co i mężczyznom. Ogółem łączna liczba zatrudnionych w przemyśle brytyjskim powinna i może wzrosnąć o dalsze 700 tys. robotników w tym roku i być jeszcze zwiększona o kilkadziesiąt tysięcy w latach następnych.

Dzięki tak znacznemu zwiększeniu ilości robotników wzrosła produkcja towarów przeznaczonych na eksport i na użytek wewnętrzny oraz osiągniętoby większą wydajność w wydobywaniu węgla, w budownictwie, w produkcji stali i maszyn oraz w rolnictwie.

Plan wypowiada się za ożywionym ruchem handlowym ze Związkiem Radzieckim i państwami Europy Wschodniej oraz za udzieleniem przez Wielką Brytanię kredytów na odbudowę tego handlu. W brytyjskiej polityce importowej surowce takie jak złom czy budow-

niem, że rząd postanowił wypłacać dotychczasowym akcjonariuszom przedsiębiorstw transportowych 3 proc. dywidendy z tytułu posiadanych przez nich akcji. Należy nadmienić, że wszelkie dotychczasowe pożyczki publiczne w Wielkiej Brytanii oprocentowane były w wysokości 2 i pół procent. Oblicza się, że to specjalne ustępstwo rządu wobec akcjonariuszy przedsiębiorstw transportowych z kolejami na czele, będzie kosztować skarbu brytyjskiego około 30 milionów funtów szterlingów rocznie zamiast przewidywanych 23 milionów.

lec winny mieć pierwszeństwo przed żywnością. Należy wreszcie prowadzić odpowiednią politykę wywozu węgla, uniezależniając ją od planu Marshalla czy innych podobnych posunięć.

W zakończeniu partia komunistyczna podkreśla, że wysunięty przez nią program może być przeprowadzony jedynie po dokonaniu zmian w rządzie. Należy też wyeliminować osoby, które ponoszą główną odpowiedzialność za obecną pravicową politykę imperialistyczną, a oprzeć się na siłach postępowych.

Olbrzymi wzrost produkcji na Uralu

Produkcja w Swierdłowsku, będącym największym ośrodkiem przemysłowym na Uralu przekroczyła w roku 1947 czterokrotnie poziom przedwojenny. Węgla wydobyto pięć razy więcej niż w roku 1940, rudy żelaznej — ponad 2 i pół razy więcej, rudy manganowej — 25-krotnie, bauxytów 6-cio krotnie.

Produkcja stali była dwukrotnie większa w porównaniu z 1940 rokiem, surówki — dwa razy, rur — 2 razy, łożysk kulowych — 20 razy, energii elektrycznej 2 i pół razy więcej. Wreszcie lekki przemysł produkujący przedmioty codziennego użytku notuje na rok ubiegły wzrost produkcji o 3 i pół raza na przestrzeni ostatnich 7 lat.

Ujęcie zbrodniarzu wojennego

PRAGA, 3.1 (PAP). Czechosłowackie organa bezpieczeństwa aresztowały w Pradze niejakiego inż. Mariana Kargula, przedstawiciela kilku czeskich przedsiębiorstw przemysłowych w Brazylii, w którym komitet Żydów ostrowieckich w Rio de Janeiro rozpoznał poszukiwanego przez władze polskie zbrodniarza Abrahama Icka Kierbela, b. komendanta jednego z żydowskich obozów pracy w Polsce w czasie okupacji niemieckiej. Kierbel dopuścił się w tym charakterze wie-

lu zbrodni i w obawie przed karą zbiegł na podstawie sfalszowanych dokumentów do Brazylii, gdzie osiedlił się jako obywatel czechosłowacki. Zbrodniarz ten wydany zostanie prawdopodobnie w ręce władz polskich w najbliższych dniach.

Niemiec z Radhorza zabił 2 Czechów

PRAGA, 3.1 (PAP). W miejscowości Tri Sekyry koło Marianskich Łazni zastrzeleni zostali w czasie wykonywania swych obowiązków służbowych dwaj urzędnicy czechosłowackiej straży granicznej. Sprawca mordu — 24-letni Niemiec z Raciborza, Werner Milian, zbiegł na terytorium niemieckie. Dwaj jego towarzysze, pochodzący z Bogumila, (Śląsk Cieszyński) zostali aresztowani.

Cenzura w Chile

SANTIAGO, 3.1 (Telepress). Zgodnie z ostatnio wprowadzonymi zarządzeniami, dotyczącymi cenzury prasowej, prasie chilijskiej nie wolno jest krytykować: 1) Stanów Zjednoczonych, 2) frankistowskiej Hiszpanii, 3) rządu chilijskiego.

Powódzie w Europie Zachodniej

LONDYN, 3.1 (obsł. wł.). Z całej Europy nadchodzą meldunki o wzrastającej fali powodzi, szczególnie we Francji i w Niemczech.

W Wogezach zostały zerwane 33 mosty. W zachodnich Niemczech wylały wszystkie większe rzeki powodując wiele wypadków w ludziach.

Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, że wylew rzeki Neckar spowodował straty sięgające 37 tys. funtów szterlingów w samym Heidelbergu. W południowej Badenii ucierpiali poważnie od powodzi miasta Wolfach, Offenburg, Buehl,

Rastatt i Monachium. W Bremie, fala zniosła tamę, wykonaną w połowie. Odbudowa tamy nie będzie mogła być podjęta przed jej sianiem.

BERLIN, 3.1 (PAP). Sytuacja powodziowa w Niemczech zachodnich w dalszym ciągu jest nad wyraz poważna. Kilka miast, m. in. Saarbrücken nad Saarą i Newied na Renem, zostało całkowicie odciętych od świata zewnętrznego. Na Saarze wezbrane wody zniosły most. Szkody wyrządzone przez powódź są olbrzymie

Zgon wybitnego polityka czeskiego

PRAGA, 3.1 (PAP). Onegdaj zmarł nagle w wieku 67 lat jeden z najwybitniejszych polityków czeskich z okresu pierwszej republiki czeskosłowackiej — b. minister i b. wicepremier rządu czeskosłowackiego — Rudolf Bechyne.

W roku 1939 minister Bechyne zbiegł przez Polskę i Francję do Anglii, gdzie został powołany na stanowisko pierwszego prezesa czeskosłowackiej Rady państwa wej w Londynie.

Minister Bechyne był ponadto znanym dziennikarzem i publicystą.

Churchill chory

LONDYN, 3.1 (SAP). Donoszą z Marokka o chorobie byłego premiera Anglii, Churchilla. Jak wiadomo 10 grudnia 1947 r. Churchill udał się do Maroko na 8-tygodniowy pobyt, w czasie którego miał zamiar ukończyć swe pamiętniki wojenne. Otoczenie b. premiera odmawia jakichkolwiek komentarzy co do stanu jego zdrowia, ograniczając się jedynie do oświadczenia, że uległ on przeziębieniu.

Na wieść o chorobie Churchilla, małżonka jego natychmiast opuściła Anglię, udając się samolotem do Marakesz.

Delegacja Zagłębia Saary w Paryżu

PARYŻ, 3.1 (PAP). Jak donosi agencja France Presse, do Paryża przybył premier Saary — Johannes Hoffman — w towarzystwie ministra sprawiedliwości dra Brauna oraz przewodniczącego Landtagu dra Zimmera, celem omówienia szeregu zagadnień, które wylądowały się w związku z przyłączeniem Zagłębia Saary do Francji.

Pracujemy — i pracujemy dobrze

W gospodarce państwowej osiągnęliśmy nowy poważny sukces. Sejm uchwalił budżet na okres całoroczny przed rozpoczęciem nowego okresu budżetowego. W nowej Polsce stało się tak po raz pierwszy, ale to właśnie dowodzi, jak nieustannie usprawnia się nasza gospodarka państwowa. U progu nowego roku mogli na to ze słuszną dumą wskazać minister Skarbu Dąbrowski.

Mimo ostrego tempa pracy, komisja skarbowo-budżetowa przeprowadziła bardzo gruntowną i wszechstronną analizę przedłożonego przez rząd preliminarza budżetowego. Świadczą o tym poważne zmiany, jakie komisja wprowadziła do preliminarza zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Komisja mianowicie zwiększyła wydatki o 7.278 milionów zł, przy czym z innych pozycji skreśliła 1.147 milionów, i zwiększyła dochody o 6.183 miliony złotych. Uchwalony według wniosku komisji budżet przewiduje w całości po stronie dochodów 317.444 miliony, a po stronie wydatków 277.645 milionów. Nadwyżka dochodów wynosi 39.798 milionów.

Ta imponująca nadwyżka, wynosząca przeszło 12 procent całości przewidzianych wpływów jest najwymowniejszym wyrazem naszej polityki skarbowej. Rząd preliminarza bardzo ostrożnie i skutkiem tego nadwyżki stały się u nas już tradycją. W r. 1946 budżet przewidywał 3 i pół miliarda zł niedoboru, ale zamknięcia rachunkowe wykazały 3 miliardy nadwyżki. Oczywiście nie mamy jeszcze zamknięć rachunkowych za r. 1947, ale już 1 września 1947 roku była w wykonaniu budżetu nadwyżka znacznie większa, niż przewidywana na cały rok. Te — tradycyjne już — nadwyżki kasowe to dowód, na jak solidnych podstawach opiera się u nas równowaga budżetowa, a stwierdzając to, nie można nie wskazać na stałe, coroczne deficyty budżetowe we Francji i w Anglii. Mimo wszystkich wysiłków rządu tamtejsze nie mogą się przed deficytami uchronić, i to są chyba przekonywujące dowody trwałej niemocy kapitalistycznej polityki gospodarczej.

Przewidywana nadwyżka budżetowa musiała oczywiście spowodować decyzję, jak ją wykorzystać. Sejm przeznaczył nadwyżkę na cele inwestycyjne, wychodząc ze słusznego założenia, że planowa gospodarka odbudowy i inwestycji zwiększy w następstwie dochód społeczny i podniesie stopę życiową ludności.

Budżet jest najlepszym wyrazem polityki państwowej, bo wykazuje, na co państwo wydaje pieniądze. Budżet nasz jest przede wszystkim wybitnie pokojowy. Wydatki na Ministerstwo Obrony Narodowej wynoszą tylko 12 proc. budżetu, gdy w Anglii wynoszą one jedną trzecią. W stosunku do r. 1947 zwyczajka wydatków na Ministerstwo Obrony wynosi 23 proc., gdy ogólna zwyczajka wydatków państwowych wynosi 68 proc.

Inną zasadniczą cechą naszego budżetu jest troska o człowieka. Wydatki na zaopatrzenie ludności podniesiono w stosunku do r. 1947 o 8,5 proc. — do sumy 90 miliardów zł. Wydatki na oświatę w budżetach wszystkich ministerstw wynoszą 40 miliardów czyli około 15 proc. całego budżetu; na Ministerstwo Zdrowia prelimitowano o 42 proc. więcej i o ten sam procent podniesiono wydatki na opiekę społeczną. W ogóle wydatki związane z troską o człowieka wzrosły o 65 proc. i wynoszą z górą 50 proc. wydatków budżetowych.

Niezmiernie charakterystyczny dla naszego budżetu jest wzrost dochodów z uspołecznionego sektora gospodarki państwowej. Według zestawienia posła Jędrzychowskiego wynoszą one w sumie 194 miliardy zł, co stanowi 61 proc. ogółu dochodów państwa. Cyfry te obalają legendę — co słusznie podkreślił pos. Jędrzychowski — jakoby wielkie i średnie przedsiębiorstwa w rękach prywatnych mogły przysporzyć skarbowi państwa większe dochody niż te same przedsiębiorstwa upaństwowione. W r. 1938/39 dochody państwa z wielkich i średnich przedsiębiorstw wyniosły zaledwie 26 proc. ogólnych dochodów budżetowych.

Uchwalony budżet jest w stosunku do r. 1947 po stronie dochodów wyższy o 78 proc., po stronie wydatków — o 71,6 proc. Ten ogromny wzrost globalnej sumy budżetu to następstwo i wyraz

wzrastającego dochodu społecznego i postępującego wciąż rozwoju gospodarczego we wszystkich dziedzinach. Jeżeli chodzi o pieniądze, to wartość jego w ostatnim półroczu stabilizowała się w dalszym ciągu i raczej wzrosła. Według cyfr przytoczonych w Sejmie przez ministra Minca — w listopadzie 1947 r. w stosunku do maja 1947 r. ceny mąki pszennej były niższe o 22 proc., ceny chleba żytniego o 23 proc., ceny mięsa wołowego o 21 proc., ceny tkanin o 19,9 proc., wreszcie ceny gotowej odzieży i gotowego obuwia były o 4,5 proc. niższe. Wzrost globalnej sumy budżetu to dowód, że się w Polsce pracuje i dobrze się pracuje. Jednocześnie jest to wyraz coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludności we wszystkich dziedzinach życia.

St. M.

Pod kontrolą i opieką uczonych

Działalność zakładów leczniczych

W celu podniesienia poziomu lecznictwa w zakładach leczniczych i nawiązania współpracy między poszczególnymi placówkami leczniczymi, Min. Zdrowia ustanowiło nadzór fachowo-lekarski nad działalnością tych zakładów.

Nadzór ten będą spełniali powołani przez Ministra Zdrowia profesorowie, docenci, adiunkci szkół

akademickich oraz ordynatorzy szpitali publicznych.

Zadaniem ich będzie badanie metod leczniczych i operacyjnych oraz zaznajomienie lekarzy ordynujących z nowymi metodami lecznictwa.

Konsultanci działają będą w ścisłym porozumieniu z naczelnikami Wojewódzkich Urzędów Zdrowia.

Osiągnięcia Polonii francuskiej

Prezes Rady Narodowej Polaków we Francji, Stec, w artykule opublikowanym na łamach wychodzącej w Paryżu „Gazety Polskiej” podsumowuje osiągnięcia emigracji polskiej we Francji w roku 1947:

„Na emigracji, podobnie jak w kraju, podsumowujemy swój dorobek, zamykamy trzeci rok od chwili zakończenia wojny. Najbardziej doniosłą zdobyczą w ogólnym dorobku kończącego się roku jest niewątpliwie fakt coraz głębszego uswiadomienia sobie przez szerokie masy naszego narodu, tak w kraju, jak na emigracji, że dzięki dokonanej reformie społecznym i zasadom demokratycznym, na których opiera się rozwój całego naszego życia państwowego, szybko likwidujemy skutki wojny.

Prawie cała emigracja nasza wzięła udział w dobrowolnej Daninie Narodowej, którą zakończyliśmy, osiągając przeszło 10,5 miliona franków. Cała emigracja wzięła udział w szerokiej akcji zbiorczej na powodźnian w kraju. To samo miało miejsce w szerokiej akcji dla obrony naszych granic zachodnich. Te same osiągnięcia notujemy we wszystkich naszych imprezach kulturalnych i narodowych i wszystkich akcjach włącznie z ostatnią zbiórką na pomoc starcom.

W wyniku całokształtu tego dorobku, rozszerzył się i pogłębił się proces jednoczenia naszego wychodźstwa wokół Polskiej Demokratycznej. Wystarczy tu wspomnieć, że do grudnia 1946 r. do organizacji, skupiających się w Radzie Narodowej Polaków we Francji, przystąpił cały szereg organizacji wychodźczych, jak np. Związek Harcerstwa Polskiego i Związek Polskich Inżynierów i Techników we Francji. Ponadto uwydatnił się znaczny wzrost liczbowy społecznych organizacji demokratycznych.

Mimo zacieklej, nie przebierającej w środkach kampanii przeciwko powrotowi; wyjechało w końcu roku z Francji do Polski przeszło 30 tysięcy rodaków. Ten ogólny pozytywny nastrój naszej

emigracji w stosunku do Ojczyzny est nie tylko rezultatem coraz większego uswiadomienia sobie tyłu doniosłych zmian i osiągnięć w kraju, ale jest również w znacznej mierze wynikiem uprzytamniania sobie przez nasze wychodźstwo tego wszystkiego, co kraj uczynił i czyni dla naszej emigracji. Podkreślić należy troskę naszych władz o oświatę dla wychodźstwa, czego wyrazem jest rozwój szkolnictwa polskiego we Francji.

Należy wreszcie podkreślić — kończy Stec — że na Nowy Rok 1948 zasadnicze zadania naszej emigracji pozostały te same, jakie były w roku ubiegłym: 1) pogłębić więź łączności wychodźstwa z krajem, 2) troszczyć się o materialne i kulturalne potrzeby całej emigracji, 3) rozszerzać i umacniać więzy przyjaźni narodu polskiego z narodem francuskim”.

Noworoczny numer organu B. I. 9

Siła mas pracujących polega na jedności

Ukazał się noworoczny numer dwutygodnika „O trwały pokój i ludową demokrację”, wydawanego przez Biuro Informacyjne.

Pierwszy tegoroczny numer tego pisma zawiera m. in. dłuższy artykuł Stefana Jędrzychowskiego pt. „Polska na drodze samodzielnego rozwoju ekonomicznego”, a ponadto na czołowym miejscu zamieszczono obszernie sprawozdanie z wrocławskiego zjazdu PPS. W sprawozdaniu tym podkreślono jednolito-rfontową i lewicową postawę uczestników zjazdu.

W artykule, poświęconym nadejściu Nowego Roku, czytamy m. in.:

„Rok 1947 był nacechowany doniosłymi wydarzeniami światowymi. Obóz imperialistyczny kontynuował przygotowanie na szerokim froncie nowej wojny. Imperializm amerykański wzmocił swą politykę ekspansjonistyczną gospodarczego i politycznego ujarzmania Europy Zachodniej. Ośrodek reakcji mię-

Pod hasłem jedności młodzieży akademickiej Obrady i uchwały Zarządu Głównego AZWM »Życie«

W dniach 30 i 31 grudnia ub. r. obradowało plenum Zarz. Gł. Akademickiego Zw. Walki Młodych „Życie” w sprawie umocnienia i rozszerzenia frontu demokratycznej młodzieży akademickiej przez przekształcenie dotychczasowego Komitetu Koordynacyjnego Polskich Organizacji Studenckich w demokratyczną i scentralizowaną Federację Polskich Organizacji Studenckich.

Wiele uwagi poświęcono również sprawie realizacji umowy o jedności działania z bratnią organizacją ZNMS.

„Życiowcy” zwrócili ponadto uwagę na konieczność konsekwentnej walki o stworzenie warunków umożliwiających faktyczną realizację prawa do nauki na wyższych uczelniach, dla młodzieży robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej, przez zapewnienie jej należytej pomocy materialnej i naukowej.

Równocześnie wypracowało plan pracy na odcinku szkolenia ideologicznego, obejmujący zorganizowanie we wszystkich ośrodkach akademickich seminariów marksistowskich oraz powołanie w większych ośrodkach akademickich seminariów ideologiczno-naukowych dla

pogiębienia wiedzy fachowej „Życiowców” w poszczególnych gałęziach nauki.

Zarząd Główny AZWM „Życie” wysunął nadto wniosek scentralizowania, ujednoczenia i usprawnienia rozdziału stypendiów dla niezamożnej młodzieży akademickiej.

Stwierdzono konieczność wzmożenia pracy oświatowo-wychowawczej w kołach fabrycznych i szkolnych ZWM.

Na zakończenie obrad przyjęto rezolucję, witającą z radością nową ustawę „O organizacji nauki i szkolnictwa wyższego” i wyrażającą przekonanie, że w ślad za nią pójdzie reforma programów nauczania i uregulowanie spraw odcinka młodzieżowego. Rezolucja stwierdza w dalszym ciągu „że coraz szersze grupy studentów wiążą się z obozem demokracji polskiej, o czym świadczy znaczny wzrost liczebny organizacji ideowo-wychowawczych, szczególnie AZWM „Życie” i ZNMS. Wreszcie zwraca uwagę na konieczność walki z umożliwieniem prowadzenia pod płaszczykierką katolicyzmu działalności sprzeczącej z interesami studium młodzieży ludowej”.

Młodzież radziecka młodzieży polskiej

Antyfaszystowski Komitet Młodzieży Radzieckiej przesłał do Głównego Komitetu Współpracy Polskich Organizacji Młodzieżowych w Warszawie depeszę z życzeniami Noworocznymi tej treści: „Droży Przyjacie! Z okazji Nowego Roku, młodzież radziecka przesyła braterskie po-

zdrowienia demokratycznej młodzieży polskiej.

Zyczymy Wam, aby nowy 1948 rok był rokiem dalszego zjednoczenia młodzieży polskiej w budowie nowej demokratycznej Rzeczypospolitej w walce o trwały pokój i demokrację”.

Podwyżka taryf na PKP

Z dniem 1 stycznia 1948 roku na PKP wprowadzono podwyższoną taryfę.

Oplaty za przejazd jednorazowy przy odległościach do 150 km — są podwyższone o 50 proc., przy dalszych odległościach podwyżka jest mniejsza: przy 300 km. wynosi ona 33 proc., przy 400 km. — 26 proc., przy 600 km. — 19 proc., a przy 800 km. — 14 proc.

O 50 proc. wzrosły ceny biletów miesięcznych, ogólnie dostępnych i szkolnych. Ulgowe bilety miesięcz-

ne dla pracowników, nie ulegają podwyżce.

Koszty przewozu bagażu wzrosły przeciętnie o 50 proc.

Oplaty za przewóz przesyłek ekspresowych podwyższone są o 60 proc. przy użyciu wewnątrz kraju.

Taryfa towarowa została podwyższona w zasadzie czterokrotnie z tym, że towary przeznaczone do zużycia wewnętrznego, poza małymi wyjątkami będą korzystać z opłat dotychczasowych, które będą zawarte w taryfie specjalnej i wyjątkowej.

120.000 złotych oszczędności

dał pomysł pracowników kopalni »Matylda«

(am) Kierownik powierzchni kop. „Matylda”, (Chorzowskie Zj.) Szku bacz Jan oraz sztygar powierzchni

Pytlík Karol zaprojektowali następujące ulepszenie urządzenia wieży węglowej: do kłapy zamykającej zbiornik wieży węglowej zabudowano sztywny zysp, w którym zainstalowano ruchomą blachę, regulowaną z zewnątrz za pomocą rączki przez minimalny wysiłek robotnika.

Urządzenia dla mialu i orzecha zabudowano na zewnątrz wieży węglowej. Wagony załadunku się o-bok sortowni.

Ulepszenie to, które funkcjonuje na kopalni od pół roku przyczyniło się do wyeliminowania wszelkich napraw starych urządzeń, sprawniejszego załadowywania i rozplanowywania wagonów, zabezpieczenie przed drobnymi wypadkami, zmniejszenia ilości obsługi oraz osiągnięcia oszczędności powyżej 120.000 zł.

Zamiast życzeń

Dyrektor dep. Min. Poczty i Telegrafów inż. W. Mirkowski złożył: zł 1000 na RTPD i zł 1000 na Chł. T. P. Dz.

Komitet redakcyjny Państw. Instytutu Wydawn.

Zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki powołany został do życia Komitet Redakcyjny dla Państw. Instytutu Wydawniczego, do którego wchodzi: dr Stefan Jędrzychowski, Jerzy Drewnowski, dr Henryk Jabłoński.

Za 17 milionów dolarów

z demobilu USA samochody, obrabiarki i sprzęt techniczny

Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową pożyczkową na zakup sprzętu technicznego z demobilu amerykańskiego Polska dokonała za kupów na sumę 33 milionów dolarów. Wobec niewyczerpania całego kredytu do końca r. 1947, ważność umowy została przedłużona o

1 miesiąc, dzięki czemu jak informuje SAP, mamy jeszcze możliwość poczynienia dalszych zamówień samochodów, obrabiarek i sprzętu technicznego pochodzenia amerykańskiego za sumę 17 milionów dolarów.

EUGENIUSZ CZARNOWSKI

Magister Ekonomii, Kapitan Rezerwy W. P.

Odnaczn. Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Złotym Krzyżem Zasługi za działalność społeczną.

Ukochany syn, mąż, ojciec i brat zmarł dn. 30.XII 47 r. przez lat 43 Naboż. żał. odbędzie się 5. I. 1948 o godz. 11 w koście. św. Aleksandra w Warszawie Plac 3 Krzyży poczyn nastąpi wprowadzenie zwłok i pogrzeb na cmentarzu woj. skowym na Powązkach o czym zawiadamiają neulentni w żalu

42826-1

MATKA, ŻONA, SYN I BRAT

Uniwersytet w Tyflisie

Kuźnia nauki gruzińskiej

(Iw) Państwowy uniwersytet im. Stalina w Tyflisie jest jednym z największych zakładów naukowych w ZSRR.

Przed rewolucją w Gruzji nie było ani jednego wyższego zakładu naukowego, średnich uczelni było zaledwie kilka. Trzymilionowy naród gruziński, posiadający prastarą wysoką cywilizację i bogatą przeszłość kulturalną był faktycznie pozbawiony prawa do oświaty. Założony w r. 1921 uniwersytet w Tyflisie był pierwszym z dwudziestu istniejących obecnie w Gruzji wyższych zakładów naukowych.

Uniwersytet posiada 10 wydziałów: fizyczno-matematyczny, chemiczny, geograficzno-geologiczny, filologiczny, historyczny, filozoficzny, biologiczny, wschodni, ekonomii i prawa. W ciągu 25 lat uniwersytet tyfliski wykształcił 12 tysięcy specjalistów o różnych kwalifikacjach naukowych. Obecnie w jego murach pobiera naukę 10 tysięcy studentów.

Większość studentów uniwersytetu w Tyflisie stanowią Gruzini. Niemało jednak jest też przedstawicieli górskich szczytów Kaukazu: Tuszynów, Pszawów, Mochewców, Chewsurów, Raczynców i wielu innych, które przed rewolucją nie posiadały nawet własnego alfabetu. W każdym zakątku Gruzji i w wysokich górach Kaukazu mieszkają i pracują wychowankowie uniwersytetu.

Akademicki klub sportowy w Tyflisie jest jednym z najsilniejszych klubów nie tylko w Gruzji, ale i wśród klubów wszystkich zakładów naukowych ZSRR. Alpinisci, narciarze, lekkoatleci, gimnastycy z tego klubu niejednokrotnie otrzymywali nagrody honorowe.

Jeżeli w 1921 roku uniwersytet posiadał zaledwie dwóch profesorów Gruzynów — chemika Piotra Melikiszwili i historyka Jana Dżawachszwili, obecnie ciało pedagogiczne liczy ponad 500 profesorów

i innych pracowników naukowych. 17 z nich jest rzeczywistymi członkami Akademii Nauk ZSRR i Gruzjińskiej Akademii Nauk, 10 — członkami - korespondentami Akademii, 30 posiada tytuł zasłużonych pracowników nauki.

W murach uniwersytetu tyfliskiego powstało wiele cennych prac naukowych. Np. prace Mikołaja Muscheliszwili, dotyczące teorii elastyczności, teorii funkcji i analizy, stworzyły cały rozdział w matematyce światowej i zyskały gruzińskiemu uczonemu tytuł laureata na

grody Stalinowskiej. Prace koryfeusza gruzińskiej szkoły fizjologicznej, profesora Jana Beritaszwili, poświęcone fizjologii nerwów i mięśni, zdobyły mu również nagrodę Stalinowską.

Jeden z pierwszych absolwentów uniwersytetu, uczeń profesora Dżawachszwili, zmarły Simon Dżanaszia, wspólnie z prof. Mikołajem Berdzeniszwili wydał I tom „Historii Gruzji“, za który przyznano również nagrodę Stalinowską. Praca ta świadczy chlubnie o rozwoju nauk historycznych w Gruzji.

Postępy osadnictwa czeskiego na pograniczu

Jednym z najważniejszych problemów powojennej Czechosłowacji było osiedlenie pogranicza, z którego Niemcy zostali wysiedleni. Dziś można powiedzieć, że zamierzenia w tym kierunku zostały w większości osiągnięte a plan osadnictwa wykonany.

Na pograniczu żyje obecnie przeszło dwa i pół miliona Czechów i Słowaków. 120.000 Niemców zwiększa tę liczbę do 2,640.000. W pierwszym dziesięciu miesiącach b. r. liczba mieszkańców zwiększyła się o ćwierć miliona.

W ostatnich dwunastu miesiącach liczba zatrudnionych w przemyśle przygranicznym zwiększyła się o 60.000 czeskich i słowackich pracowników. Według stanu z początku listopada przedsiębiorstwa przemysłowe w tych okręgach zatrudniały około 400.000 pracowników włącznie obywateli. W ciągu

sześciu miesięcy miejscowe komisje uwłaszczeniowe rozpatrzyły mniej więcej połowę z 600.000 wniosków o przyznanie wewnętrznego urzędzeń mieszkaniowych. Przeciwnie jeden garnitur mieszkaniowy na pograniczu kosztuje około 8.000 Kczs.

O drobne warsztaty pracy, sklepy i t. p. zgłosiło się 3.500 petentów, korzystających z prawa pierwszeństwa (b. więźniowie polityczni i ofiary hitlerizmu, uczestnicy walk wyzwoleniczych, członkowie armii zagranicznych itp.) oraz 1.000 reemigrantów. Termin wnoszenia wniosków upływa z dniem 31 grudnia b. r. Do tego czasu ogłoszonych będzie 69 planów ramowych, podług których przydzielane będą warsztaty i sklepy w 68 okręgach. Na ten cel ma urząd osiedleńczy do dyspozycji 22.000 przedsiębiorstw rzemieślniczo-handlowych.

Czechosłowacka produkcja książek w listopadzie 1947 r.

Wydział publikacyjny Min. Informacji w Czechosłowacji opublikował dane statystyczne, dotyczące produkcji książek w listopadzie br. Ogółem wydano 370 książek litera-

tury czeskiej, 34 książek słowackich, 111 książek — przekładów z języków obcych, 24 podręczników naukowych i 23 książek w jęz. obcym. Drobnych druków było 99, publikacji okolicznościowych 3 oraz 2 spisy abonentów telefonicznych.

Prozę piękna w oryginale reprezentują 42 książki, a w tłumaczeniu 58 książek. Poezja rodzima wyszła w 17 zbiorach, przekładana w 10 zbiorach. Ponadto wyszło 60 tomów czeskiej literatury dla dzieci, 9 tomów dziecięcej literatury przekładanej. Literatura naukowa reprezentowana jest 216 dziełami autorów czechosłowackich i 31 obcych. Kalendarze ukazały się na razie 30, sztuk teatralnych 9, z czego 3 obcych autorów. O ile chodzi o tłumaczenia, pierwsze miejsce zajmują autorzy angloamerykańscy, reprezentowani 41 książkami, za nimi następuje literatura Związku Radzieckiego — 34 książki. Francja reprezentowana jest 13 książkami, Holandia 4. Reszta przy pada na inne literatury, zwłaszcza europejskie.

Produkcja ropy w strefie brytyjskiej w Niemczech

(b.j.o.) Miesięczna produkcja ropy w strefie brytyjskiej w Niemczech, wyniosła przeciętnie w roku bieżącym 50.000 ton miesięcznie. We wrześniu wyprodukowano 51.000 ton, a w październiku 50.100 ton. Produkcja ropy grupuje się głównie w okręgu hanowerskim. Większość rafinerii należy do Shell Standard Oil.

Produkcja papieru w Bizonii

(b.j.o.) Plan produkcji papieru w Bizonii opiewa na 40.000 ton miesięcznie papieru i papy. Z tego na produkcję papieru przypada 29.965 ton przy czym strefa amerykańska ma produkować 15.230, a strefa brytyjska 14.735 ton. Pozycja papieru gazetowego wynosi dla obu stref 5.600 ton miesięcznie. W dziale produkcji papy plan przewiduje dla obu stref produkcję w wysokości 10.035 ton miesięcznie.

ZAGADKA

Tym, którzy jeszcze o tej grze nie słyszeli wyjaśniamy, że chodzi o grę na 52-giej Loterii, która przyniesie graczom 9 głównych wygranych po milionie i jedną 2-milionową. Liczne są również dalsze wygrane po 500 — 300 — 200 — 100 tysięcy itd. Nie darmo też loterię tę nazwano

Kr. 23-1

„LOTERIA WIELKICH WYGRANYCH!“

ZA GRANICĄ PISZA

Bilans za rok 1947 — Rola planu Marshalla

„Prawda“

dokonuje bilansu politycznego za rok 1947:

„W krajach kapitalistycznych rok 1947 przekazał swemu następcy nie więcej ponad szereg czynnych projektów, zbankrutowanych programów oraz spóźnionych i bezna-dziejnych obietnic. Czy amerykańskiemu imperializmowi pomogły dolary w Chinach w roku 1947? Wcale nie. Czy w roku 1947 dolary pomogły amerykańskiemu awanturcom w Grecji? Też nie więcej aniżeli w Chinach.

Dokąd więc idą te dolary? Starodawni Grecy powiedzieliby, że toną w dziurawej beczce Danaid. Natomiast nowożytni Grecy powie dzieliby, że dolary amerykańskie zostały skradzione przez chciwych i nienasyconych potomków Thersitesa, najohydniejszego Greka z Iliady. Ten sam los spotka plan Marshalla.

W czasie, kiedy największe państwa kapitalistyczne, które kiedyś dominowały nad światem zrzekają się swojej niepodległości państwowej i niezawisłej polityki zagranicznej i uległy idą za zleceniami amerykańskich bankierów, Związek Radziecki wykazał całkowitą niezależność i w ten sposób udaremnił konspirację imperialistów, skierowaną przeciwko narodowi światła i przeciwko pokojowi. Narodowi radzieckiemu nie można było oniemiać ani powalić w czasie wojny. Tylko tępi i zarozumiali awanturnicy mogą ulegać idiotycznym mrzonkom, że niezależny naród radziecki można zmusić do uległości przy pomocy szantażu i groźb, jak to miało miejsce w stosunku do francuskiej burżuazji i brytyjskiej prawicy Partii Pracy Nie umiejąc wyciągnąć nauk z przeszłości, anglo-amerykańscy imperialiści wypożyczili sobie od Hitlera zwiariowaną ideę „nowego porządku“ w Europie. Katastrofa tych planów jest nieuchronna.

„World Report“

omawia trudności związane z realizacją planu Marshalla:

„Zasadniczy problem polega mniej na ustaleniu sumy nominalnej kredytów dla Europy, niż na utrzymaniu zdolności nabywczej dolara. Weźmy na przykład zboże. Przed 30 czerwca 1946 płaconą mniej niż dwa dolary za bu-

szel, ale już 3,39 dolarów 5 listopada 1947. Dlatego też pożyczki i kredyty, które zostały obliczone w sposób pozwalający państwu importującemu na przetrwanie do połowy 1948 roku, zostały już wyczerpane na długo przed terminem. I tak w październiku, listopadzie i grudniu 1946 roku, Francja, Włochy i Bizonia wydały 41 mlrd. dol. na zboże, gdy podczas tego samego okresu w 1947 wydatkowały 56,8 milionów dolarów, czyli o 40 proc. więcej.

W tych warunkach nie tylko kredyty zostały wyczerpane bardzo szybko, ale zakupy zboża i bieżących produktów konsumpcyjnych wyczerpały sumy przypływające w zasadzie dla inwestycji produkcyjnych. Można zresztą się zastanawiać, w jakim stopniu podwyżka ta była inspirowana celem uniemożliwienia puszczenia w ruch zakładów przemysłowych, stanowiących konkurencję dla zakładów przemysłowych Stanów Zjednoczonych.

Tymczasem żadne zarządzenie blokujące ceny nie zostało jeszcze powzięte po tamtej stronie Atlantyku. Także suma przyznanych kredytów dla planu czteroletniego nie będzie prawdopodobnie miała żadnego związku z rzeczywistą wartością w chwili, gdy kredyty te zostaną zużytkowane.

Natomiast koncesje, przyznane przez Francję, Wielką Brytanię handlowi amerykańskiemu, wejść w życie natychmiast, tak samo jak nieszczerne układy Blum — Byrnes weszły w życie pomimo zwyżki cen w Stanach Zjednoczonych“.

„Metal Bulletin“

przedstawia już rachunek, jaki kraje partycypujące w planie Marshalla na jednym tylko odcinku zapłacą za otrzymane kredyty. Pis mo donosi:

„Podkomisja zasobów mineralnych komitetu pomocy dla Europy, utworzonego pod przewodnictwem Truman'a, oblicza ilości minerałów i metali, do dostarczenia których zobowiązują się kraje korzystające z planu Marshalla. Dostawy te zasila rezerwy strategiczne Stanów Zjednoczonych. A oto spis (ilość w t.):
Bauxyt — 1.900.000; chrom — 155.000; miedź — 80.000; ołów — 75.000; mangan — 265.000; cyna — 52.000; cynk — 40.000.

Największa linia automatyczna obrabiarek zespołowych

W zakładach „Stankokonstrukcja“ dobiega końca budowa największej radzieckiej automatycznej linii obrabiarek. Zespół ten składa się z 23 obrabiarek, zaopatrzonych w różnego rodzaju narzędzia tnące.

W odróżnieniu od innych, nowy agregat będzie wykonywał cały kompleks prac, związanych z o-

bróbką bloku motoru. Cztery części zespołu, połączone siecią transportową, pracują razem lub z oddzielną. Są one wprawiane w ruch ze wspólnej tablicy rozdzielczej. Dla obsługi zespołu wystarcza 3-4 osób. Obróbka części trwa 3,25 minuty.

Pomyślne osiągnięcia

w pierwszym roku pięciolatki jugosłowiańskiej

W pierwszym roku pięciolatki w Jugosławii wykonano zakresiony na rok 1947 plan wydobycia w górnictwie — w 104 proc., produkcji w przemyśle — ponad 100 proc. i w rolnictwie — 92 proc.

W ubiegłym roku wybudowano w Jugosławii 200 wielkich fabryk i szereg central hydro-elektrycznych, z których kilka należy do największych w Europie. W dzie-

dzinie filmowej wyprodukowano niemal pięciokrotnie więcej niż przed wojną. Siła stacji radiowych wzrosła w dwójnasób, osiągając łącznie moc 100 kw., zaś ilość radio-abonentów doszła do 220 tys. W turystyce przekroczono plan o 51 proc., a w zorganizowanej akcji wypoczynkowo - turystycznej wzięło udział milion 200 tys. osób.

Potężny turbogenerator z chłodnicą wodorową

„Leningradskie“ Zakłady „Elektrosila“, produkujące urządzenia energetyczne zbudowały pierwszy w ZSRR turbogenerator z chłodnicą o mocy 100.000 KW przy 3.000 obrotów na minutę.

Zastosowanie wodoru dla ochładzania pozwala na zwiększenie sprawności o 1 proc.

co ze względu na moc maszyny oznacza oszczędność 7 mln. 350 tys. KWh, t. j. 10 tys. ton węgla rocznie. Śmiałym krokiem przy budowie turbogeneratora było zastosowanie dodatkowych wentylatorów, nasadzonych na wirnik. Funkcja tych wentylatorów polega na wciśnięciu ogromnych mas wodoru poprzez wąskie kanały do wnętrza na głębokość 4 m.

Ten potężny agregat o wadze 300 ton przeznaczony jest dla elektrowni stalinogórskiej.

Oszczędzając węgiel przyczynisz się do realizacji Planu Odbudowy

Bałchasz — miasto miedzi

(Iw) Historia miasta Bałchasz, położonego w pustyni Kazachstanu, choć nie długa, jest za to bogata. W r. 1929, kiedy ukończono tu poszukiwania rudy miedzianej, rząd sowiecki postanowił wybudować w tym miejscu ogromny kombinat przemysłu miedzianego. Była to śmiała decyzja gdyż nawet niewielka budowa w tamtejszych warunkach związana była z olbrzymimi trudnościami. A do budowy takiego przedsiębiorstwa konieczne były tysiące pociągów materiałów budowlanych, sprzętu, paliwa. Wszystkie należało przywieźć z daleka, a drogę w pustyni jeszcze wówczas nie było.

W 1930 r. na brzegu jeziora pojawili się pierwsi ludzie mający budować przyszłe zakłady przemysłowe. To co zobaczyli wówczas wśród piasków pustyni, było samotną jurtą Kazacha — koczownika. Po dwóch latach na miejscu tym istniało już pierwsze osiedle robotnicze dla robotników budowlanych, techników, inżynierów i uczonych. Na brzegu jeziora równocześnie rosło miasto i przedsiębiorstwo przemysłowe.

Bałchaskie zakłady przemysłu

Jakich towarów poszukuje Szwecja

Raport roczny szwedzkiego stowarzyszenia kupców opublikowany w prasie sztokholmskiej, zawiera listę artykułów poszukiwanych na rynku szwedzkim.

I tak odczuwa się duży brak porcelany i wyrobów garncarskich. Produkcja szwedzka, aczkolwiek stała i niezmienna, okazała się tu niewystarczająca, a import w tej gałęzi nieznaczny i długoterminowy. Dostawy wyrobów glinianych z Danii, Włoch, Portugalii i Hiszpanii były dość znaczne, choć nie zawsze w najlepszym gatunku.

Niepomyślnie przedstawia się również dostawa szkła, częściowo ze względu na wzrost cen, częściowo z powodu skurczenia się importu. Tylko dostawa szkła konfiturowych była naogół wystarczająca.

Wielkie zapotrzebowanie panuje na wyroby żelazne: gwóźdźle, śruby łączące, nity. Brak kompletnego drutu do prasowania słomy i siano. Maszyny i narzędzia rolnicze oraz części zapasowe są również trudne do zdobycia.

Ogólny brak skóry spowodowany

miedzianego są największe w Europie. Bazę surowcową stanowią dla nich ogromne pokłady kounradzkie, gdzie rudę miedzianą wydobywa się przy pomocy ekskawatörów. Do miejsc wydobycia prowadzą tory kolejowe, którymi w określonych odstępach czasu odchodzi pociągi naładowane rudą. Z Kounradu ruda pociągami odwożona jest najpierw do zakładów, w których przechodzi szereg procesów. Otrzymany po tych procesach koncentrat miedzi przechodzi do huty, gdzie wytapia się go już w czystą miedź.

Bałchasz zaopatruje przemysł o wieki również w molibden, niedawno odkryty w kounradzkiej rudzie. Poważny problem oddzielenia molibdenu z rudy, co stanowi bardzo trudny proces, rozwiązał młody inżynier bałchaski, wychowanek leńingradzkiego Instytutu Górniczego, dziś laureat nagrody Stalina, Antonowski.

Obecnie Bałchasz znany jest nie tylko ze swego metalu. Jezioro jest bogate w ryby i na jego brzegach powstały dziesiątki wsi rybackich. Założono wielką zmotoryzowaną stację rybacką i zbudowano fabrykę konserw.

jest znaczną wyższą cen oraz embargiem importowym. Przede wszystkim brak jest skór podeszwo wych.

Największy głód towarowy wyczuwa się w branży tekstylnej. Po wodują go silne restrykcje importowe. Sprowadzone z Polski i USA. gotowe wyroby wełniane i bawełniane nie pokrywają zapotrzebowania, a z zamówionych we Włoszech 2 milionów metrów przędzy bawełnianej niewiele dotychczas otrzymano. Handel konfekcyjny ma za potrzebowanie na ok. 500.000 gotowych ubrań i 1 miliona metrów sukna na mundury wojskowe. Po za tym istnieje duży popyt na damskie pończochy wełniane.

Z pozostałych branż, branża lakiernicza jest w stałym poszukiwaniu oleju linianego, farb olejnych i barwników. Widoki na dostateczne zaopatrzenie się na tym od cinku są dość nikłe. Również fabrykaty chemiczne i t.zw. artykuły chemiczno-techniczne cieszą się dużym popytem, przy znikomej poda-

W. R.

Torfowiska lubelskie i pomorskie terenem surowców przemysłowych

Ilość torfowisk w obrębie naszych powojennych granic, ocenia na jest przez fachowców torfowych na ok. 1.000.000 ha. Znajdują się one w Lubelszczyźnie, na Pomorzu i Mazurach, a więc w dzielnicach, które są oddalone od terenów węglowych, a których zalesienie okupant silnie przetrzebił.

Torfowiska są, obecnie prawie całkowicie nieużytkami.

MATERIAŁ OPALOWY

Tymczasem użytkowanie torfowisk dla celów rolniczych było i jest u nas szeroko omawiane, a Min. Rolnictwa i RR w tym kierunku prowadzi poważną akcję. Torf znajdował i znajduje nadal pewne zastosowanie jako materiał opalowy. Można go jednak racjonalnie wyzyskać dla celów energetycznych, przemysłowych i chemicznych w skali ogólnopolskiej.

PRODUKTY CHEMICZNE

Torf bowiem zależnie od gatunku i pochodzenia jest cennym surowcem chemicznym i energetycznym. Z torfu można otrzymać stosunkowo wysoko - kaloryczny gaz, smołę pogazową, koks, sodę amoniakalną, spirytus metylowy, fenole i wiele innych produktów, które, racjonalnie użytkowane, dają poważne korzyści. Z torfu możemy otrzymywać asfalt, parafinę, smary oraz benzynę syntetyczną.

SUROWIEC ENERGETYCZNY

Jako surowiec energetyczny torf może być spalony w kotłowniach zakładów elektryfikacyjnych i zamieniany na energię elektryczną. Koszty wytworzenia 1 kwh na torfie nie wiele różnią się od kosztów tej kilowatogodziny, wytworzonej na węglu kamiennym lub brunatnym. Każda natomiast kilowatogodzina umożliwia rozwój przemysłowy w okolicy w stosunku 50-cio krotnym ceny kilowatogodziny.

LICZBY MÓWIA

Z 1 ha możemy otrzymać ok. 6.000 ton suchego torfu (o wartości opałowej ok. 3.000 kal.), co odpowiada ok. 3.000 ton węgla kamiennego. Przy użyciu tego torfu na wytworzenie energii elektrycznej otrzymalibyśmy z 1 ha ok. 3.000.000 kwh, a z 1.000.000 ha ok. 3.10¹² kwh. Zważywszy, że roczna produkcja energii elektrycznej w Polsce w 1947 r. wyniosła ok. 3 miliardy kwh, zapasy posiadanej przez nas torfu starczyłyby na zaopatrzenie w paliwo wszystkich naszych elektrowni przy obecnej ich produkcji na okres ok. 1000 lat.

Jeżeli obliczymy wartość wyprodukowanych kwh w złotych przy obecnej przeciętnej cenie 1 kwh ok. 2 zł, to otrzymamy z 1 ha równowartość ok. 6.000.000 zł, a z całego obszaru miliona ha astronomiczną sumę 6.10¹² zł. Nie trzeba przy tym zapominać, że teren po odtorfowaniu może i powinien być użyty dla celów rolniczych i z dożytkowego nieużytku staje się żyznym.

ŚCISŁA EKSPERTYZA

Nie jest to jednak jedyne użytkowanie zapasów torfowych. Z torfu możemy wytwarzać płyty izolacyjne i budowlane oraz ściółkę i nawóz torfowy. Ściółka torfowa jest cennym produktem eksportowym do USA, Szwajcarii i innych krajów. Dostarcza nam dewiz i winna być w coraz szerszym zakresie zastosowywana przez rolników. Pozwoli to użytkować smołę, której posiadamy stosunkowo niewiele, dla innych bardziej racjonalnych celów, np. dla wyrobu celulozy i papieru.

WYSOKA KALORYCZNOŚĆ

Jako materiał opalowy torf może i powinien znaleźć większe niż do tej pory zastosowanie, posiadając kaloryczność ok. 3000-4000 kal. Specjalnie, gdy zostanie zbrzytkotowane może służyć do opalania lokomotyw kolejowych i napędu pojazdów mechanicznych. (Gazogeneratory).

Z włókien torfowych można otrzymywać tkaniny, rodzaj juty, waty itp. lub je też przerabiać na celulozę i papier.

Torfowiska zatem przy odpowiednim planowaniu ich użytkowaniu mogą stać się poważną i pożyteczną pozycją w naszym bilansie gospodarczym. Dają przy odpowiednim użytkowaniu i zagospodarowaniu

wzrostu podniesienie stopy życiowej i umożliwiają rozwój gospodarczy okolic, które z powodu odległości od ośrodków przemysłowych, są obecnie mało gospodarczo rozwinięte.

ZASTOSOWANIE W PRZEMYSŁE

Ośrodki energetyczne, oparte na użytkowaniu torfowisk, są dla tych okolic niezmiernie ważne, gdyż wpłyną niezawodnie na powstanie przemysłu lokalnego. Sprzyjać mu będzie przeróbka miejscowych surowców zarówno rolnych, tkackich, spożywczych, jak też i samego torfu, jako surowca chemicznego, a dalej rozwój bry-

kielni, fabryk ściółki i płyt torfowych. Racjonalne odtorfowanie terenów torfowych i odpowiednie użytkowanie wierzchnich warstw torfowiska metodami przemysłowymi mi pozwoli łatwiej użytkować te tereny dla celów rolniczych i zamienić je na urodzajne pola i łąki. Dlatego Rząd w zrozumieniu celowości i znaczenia racjonalnego użytkowania złożów torfowych, przeznaczył na ten cel poważne kredyty w roku budżetowym 1948, co pozwoli na większy rozwój prac prowadzonych od 1947 w rezerwie Min. Przemysłu i Handlu w Dziale Przemysłu Torfowego.

INŻ. STEFAN MIERZEJEWSKI

Przemysł metali nieżelaznych wykonał plan roczny

(mk) Zjedn. Przemysłu Metali Nieżelaznych wykonało w dniu 27 grudnia 47 r. roczny plan produkcyjny w 100,7 proc. Do zrealizowania planu przyczyniły się przede wszystkim zakłady górniczo-hutnicze „Orzeł Biały” w Brzezinach Śląskich, „Nowy Orzeł Biały” w Bytomiu, oraz „Nowa Helena” w Piekarach Śląskich, Zakłady Hutnicze w Trzebinie, połączone kopalnie „Bolesław” i „Ulisses” w Bolesławcu, huty: „Lazarz” w Radzion-

kowie, „Silesia” w Lipinach Śląskich, „Weinowiec” i „Siemianowice”, walcownie metali: „Dzielnice” i „Norblin” w Warszawie, walcownia „Łabędy” oraz Rafineria Metali we Wrocławiu.

Wśród zakładów zjednoczenia pierwsze miejsce w produkcji zajmują zakłady metali kolorowych, zasługujące na specjalne podkreślenie przez fakt, że przed wojną produkcja tego typu nie istniała w Polsce.

Współzawodnictwo pracy załogi kotłowni kopalni „Dębieńsko”

(am) Załoga kotłowni kop. „Dębieńsko” przystąpiła ostatnio do współzawodnictwa pracy przy

czyszczeniu kotła dwupłomieniowego. Kolumnę roboczą podzielono na 2 grupy, przydzielając każdej z nich do wykonania połowę kotła. Wygrała grupa a, wykonując pracę w 23 2/8 godz., grupa b zużyła na wykonanie swego zadania 23 7/8 godz.

Całą robotę wykonano w ciągu 47 1/8 godz. czyli w ciągu niecałych 7 dniówek. Przeciętnie wykonywano tę samą pracę w ciągu 15 dniówek.

Plany koksowni „Ema” na 1948 r.

(am) W roku 1948 koksownia „Ema” (Rybnickie Zj.) przewiduje budowę fabryki fenolu przy fabryce siarczanu amonu. Fenol jest produktem bardzo poszukiwanym do produkcji różnego rodzaju mas plastycznych jak bakelitu itp. oraz włókna sztucznego.

Równocześnie projektuje się budowę nowej stacji mielniczej, celem otrzymania koksu lepszej jakości.

Biuro Sprzedaży Cementu powstałe w Sosnowcu

Na zasadzie decyzji Ministerstwa P. i H. dotychczasowa Centrala Sprzedaży Cementu przeorganizowana zostanie na Biuro Sprzedaży Cementu z siedzibą w Sosnowcu podlegającą Centrali Zbytu Przemysłu Mineralnego.

Z kompetencji Centrali wyłączone zostanie dział Eksportu, który pozostanie przy Zjednoczeniu Fabryk Cementu.

Produkujemy ciężkie obrabiarki

Fabryka obrabiarek dla kolejnictwa „Kuznia Raciborska” znacznie przekroczyła roczny plan produkcyjny.

„Kuznia Raciborska” wyprodukowała w r. ub. 10 tokarek wagonowych i 1 tokarkę parowozową rolniczą o łącznej wadze 450 ton. Wartość produkcji wynosi 82 mil. złotych.

Miela nawet kamienie lecz...

»Polimex« jest za twardy

W Białej Krakowskiej znajduje się fabryka maszyn i odlewnia żelaza „Schmeja”, która jako jedyna tego typu w Polsce wyrabia bogatą asortyment maszyn rozdrabniających różne materiały nawet o najwyższej twardości. Dzięki wysokiej wartości produkowanych maszyn firma „Schmeja” jest bardzo ceniona w kraju, a za granicą towary jej cieszą się wielkim popytem i uznaniem. Wystarczy wymienić bodaj młynki „Exelsior”, które, produkowane od 1850 r., zdobyły sobie trwałą pozycję na rynkach zagranicznych. „Exelsior” dają przemiał począwszy od 0,2 mm i dzięki swym właściwościom nadają się zwłaszcza do gospodarstw rolnych dla przemiału kasz, grubych gatunków mąki i pasz.

ROZDRABNIACZE

Najwydatniejszą pozycję jednak w produkcji fabryki zajmują niewątpliwie maszyny rozdrabniające typu LM, które dają przemiały do 100 proc., t.j. do pudru włącznie. Maszyna ta potrafi zmielić na drobny pyłek nie tylko groch, fasole, kukurydzę, sól, cukier itp. ale nawet węgiel kamienny i inne twarde minerały.

Do kruszenia bardzo twardych materiałów, jak żuźle Thomasa, kamień karbidu i różne rudy, fabryka wyrabia maszyny rozdrabniające, jednowahadłowe. Ciężką pracę tych ostatnich maszyn usprawniono dzięki zastosowaniu specjalnych konstrukcji i najlepszych tworzyw.

Produkuje się również łamacze szcękowe dwuwahadłowe i t.zw. stożkowe oraz granulatory najnowocześniejszych typów, maszyny blacharskie, przyszywacze, maszyny do przemiału mięsa, pieprzu i kawy itp.

SPECJALNE MASZyny

Ostatnio przystąpiono do produk-

cji maszyn przerabiających odpady gumy, oraz specjalnej maszyny, obierającej mechanicznie ziemniaki. Związki z tą ostatnią wzbudza wielkie zainteresowanie. Obiera ona równomiernie skórkę ziemniaka, nie przekraczając 1 mm grubości i automatycznie wysypuje gotowe, obrane i wypłukane ziemniaki. W ciągu 1 godz. obiera 100 kg ziemniaków i obsługiwana jest przez jednego człowieka.

Prototyp obieraczki ziemniaków jest już gotowy i od 1 stycznia 1948 r. zaczyna się produkcja seryj na tej pożytecznej maszynie.

Z końcem listopada br. fabryka wykonała swój plan roczny i obecnie jej produkcja osiągnęła 103,8 proc. planu.

NIEZROZUMIAŁA OPIESZAŁOŚĆ

Firma „Schmeja” jest wprost za walona zamówieniami z zagranicy, przede wszystkim z Bułgarii, Czechosłowacji, Austrii i Węgier. Ca-

łą korespondencję tej klienteli, zgodnie z poleceniem, firma przekazuje do załatwienia Centrali Eksportowej „Polimex” w Warszawie. Niestety, „Polimex” nie śpieszy się z załatwianiem zażądań i obstarunków zagranicznych klienteli f-my „Schmeja”. Listy leżą w „Polimexie” całymi miesiącami bez odpowiedzi, a tymczasem zdenerwowani klienci piszą pod adresem firmy w Białej Krak. bardzo przykre listy, w których wyrażają swe zdziwienie z powodu opieszłości w załatwieniu ich korespondencji, przytaczając przykłady, iż łatwiej jest otrzymać odpowiedź z Australii lub Ameryki, niż od sąsiedniego kraju. Są to niezadowolone przykrości, które bardzo zniechęcają całą załogę fabryki. Dotychczasowa opieszłość „Polimex-u” może narazić firmę na strata starych rynków zagranicznych.

ST. HORTYŃSKI

Fabryka maszyn „Josephy” w Bielsku rozszerza zakres produkcji

(J.K.) Niespełna 2 miesiące temu produkująca fabryka Budowy Maszyn Włókienniczych G. JOSEPHY w Bielsku oddała do prób warszattom doświadczalnemu Zjednoczeniu Przem. Bud. Masz. Włókienniczych w Łodzi prototyp pierwszej skonstruowanej w Polsce zgrzeblarki do bawełny, a już dzisiaj notujemy

Państwowa Fabryka Teletechniczna w Bydgoszczy

(sk) Fabryka teletechniczna „Krzymień i Paszke” w Bydgoszczy, przejęta niedawno pod zarządem państwowym, rozbudowuje swe warsztaty przez dodanie nowego skrzydła, wznieszonego przez SPB od fundamentu.

Gmach posiada konstrukcję mieszczą, murowaną i stalową, stro-

nowy sukces, jakim jest — wykonanie prototypu nowoczesnej małej tokarki szkolnej typu 1 TS. Wykonanie tej tokarki jest dziełem konstruktorów wydziału Ogólnej Budowy Maszyn z ob. inż. Hamerlakiem oraz ślusarni z ob. Zgóralskim na czele.

py obliczone są na duże obciążenie, spowodowane pracą maszyn. Dach, o ile warunki atmosferyczne będą znośne, zostanie położony jeszcze zimą. Kubatura budynku wyniesie 15 tys. m. sześć. Oddanie do użytku części wybudowanej fabryki przewidziane jest na 30 czerwca.

Przemysł chemiczny wytwarza coraz więcej

Dane zestawione w grudniu dla wytwórczości chemicznej, wykazują, iż jakkolwiek październik rb. był dotychczas szczytowym miesiącem w przemyśle chemicznym, (co wyraziło się rekordową cyfrą globalnej wartości produkcji — 56,8 mil. zł wg. cen podstawowych), produkcja zakładów przemysłu chemicznego w listopadzie mimo mniejszej (24) ilości dni roboczych nie tylko utrzymała się na poziomie poprzedniego miesiąca, ale na niektórych odcinkach i to najważniejszych, wykazała w dalszym ciągu pokaźny wzrost.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie produkcji kwasu siarkowego i sody, podstawowych artykułów, decydujących o poziomie wytwórstwa zarówno całości przemysłu chemicznego, jak i szeregu innych przemysłów.

PRODUKCJA KWASU SIARKOWEGO

Z piryków wzrosła w listopadzie do 5.694 t. (w październiku 4.978), co przekracza już znacznie średnią miesięczną produkcji przedwojennej. Tak poważny wzrost przypisać należy zarówno intensywnej pracy i lepszemu zaopatrzeniu fabryki kwasu w piry, jak i uruchomieniu nowej kwasowni w Gdańsku. Plan listopadowy wykonano w

107,5 proc. W wytwarzaniu SODY AMONIAKALNEJ, artykułu deficytowego obecnie nie tylko w Polsce, ale i w całym świecie, uzyskano rekordową ilość — 8.765 t., (8.184) i wykonano plan w 119,3 proc.

Pewne zmniejszenie produkcji sody kaustycznej miało charakter przejściowy i spowodowane było koniecznością przeprowadzenia gruntownego remontu w fabryce w Borku. Dzięki zbiorowym wysiłkom załogi udało się skrócić normalny czas trwania remontu (około 1-go mies.) do 12 dni.

W dziale NAWOZÓW SZTUCZNYCH

produkcja azotniaku utrzymała się na wysokim poziomie październikowym, osiągając 10.895 t. (121,0 proc. planu), produkcja superfosfatu po całomiesięcznym remoncie w f-ce „Roman May” wzrosła od razu wydatnie, osiągając w tej jednej tylko fabryce 10.200 t., a w całości 18.404 t. (11.101) — 139,6 proc. Ze względu na rosnące zapotrzebowanie azotowych artykułów technicznych, zwłaszcza azotanu amonowego i nitrozy, zmniejszono czasowo produkcję saletraku do 4.755 t. (7.613 t.), 119,1 proc. planu, przechodząc w większej mierze na produkcję artykułów tech-

Zakłady wytwarzające MATERIAŁY WYBUCHOWE DLA GÓRNICZWA

także w listopadzie mimo trudnych warunków surowcowych pokryły w całości wzrastające silnie zapotrzebowanie przemysłu węgl., wykonując plan prod. w 150 proc. Produkcja

BARWNIKÓW

ilościowo przewyższyła już o 26 proc. przeciętną miesięczną produkcję z 1937 r., przy czym wśród zakładów wytwórczych produkuje f-ka „Boruta”, osiągając w listopadzie rekordową cyfrę 703 t. półproduktów i barwników organicznych. Istniejące jeszcze pewne niedociągnięcia pod względem asortymentu i jakości niektórych barwników zanikać winny stopniowo w miarę przewycięzania obecnych trudności surowcowych i aparaturowych.

PRODUKCJA MYDEŁ

jakkolwiek daleka jeszcze od poziomu przedwojennego (z uwagi na ogólny deficyt tłuszczowy) wzrasta systematycznie, osiągając w listopadzie 820 t. (800) — 104,5 proc. planu.

Pomyślniej zapowiada się również na dalszą metę zaopatrzenie kraju w FARBY OLEJNE I LAKIERY a to zarówno ze względu na stały

wzrost produkcji krajowej, jak i z uwagi na większe dostawy z importu. Podkreślić należy jednocześnie duży wzrost produkcji farb suchych oraz ważnego artykułu eksportowego: bieli cynkowej — 752 t. i (730) a 116,6 proc.

Z innych ważniejszych artykułów przemysłu chemicznego wyprodukowano w listopadzie rb. w tonach: produkty smołowe 15.593 t. (128,1 proc. planu), produkty benzołowe 2.810 t. (107,6 proc.), elektrody węglowe 471 t. (159,6 proc.), barwniki organiczne 211 t. (120,7 proc.), ultramaryny 48 t. (126,8 proc.), kwas solny 378 t. (128,1 proc.), kwas azotowy 230 t. (153,1 proc.), kwas octowy czysty 39 t. (127,4 proc.), amoniak 523 t. (131,0 proc.), karbid handl. 2.428 t. (109,9 proc.), prosek do prania 1.170 t. (111,2 proc.), opyny i dętki 337 t. (134,8 proc.).

Dotychczasowy bieg produkcji wskazuje na to, że ogólny plan roczny będzie przez całość przemysłu chemicznego wykonany z nadwyżką, co uznać należy za sukces znaczny, skoro zważy się, że planowany program nie mógł być w pełni zrealizowany na wszystkich odcinkach, a cały okres pracy rocznej pozostawał pod znakiem poważnych trudności surowcowych i energetycznych.

Na odcinku zatrudnienia zanotowano w listopadzie wzrost nieznaczny, bo tylko o 0,7 pr

Reorganizacja spółdzielczości rolniczej

(sk) W wyniku zjazdu delegatów Spółdzielni RP „Społem”, który zaakceptował zmiany w strukturze organizacyjnej Związku, władze nadzorcze opracowały z inicjatywą kierownictwa odcinka rolniczego, a przy udziale Komisji Wiejskiej — plan gospodarczy dla sekcji rolniczych „Społem” na rok 1948.

Konkretnym przejawem zmian jest z dniem 1 stycznia r. b. fuzja samodzielnie dotychczas w ramach „Społem” działających wydziałów: rolniczego i Przemysłowo - Rolnego w jeden wydział Rolniczy i Przemysł Rolnego. Zmiana dokonana nie jest równoznaczna jeszcze z utworzeniem Centrali Rolniczej, jaka ma powstać w przyszłości. Reorganizacja obecna stanowi jedynie przegrupowanie w ramach „Społem” dwóch zbliżonych kompetencyjnie agend rolniczych w kierunku intensyfikacji pracy i usunięcia zbędnej dwutorowości działań.

Scalenie obu działów na szczeblu władz centralnych i wojewódzkich stworzy właściwy ośrodek dyspozycyjny dla spółdzielni rolniczych. Nowy wydział ma za zadanie pełne zaopatrzenie wsi w wachlarz niezbędnych artykułów oraz skup wszystkiego, co gospodarstwo rolne produkuje.

Aparat handlowy zreorganizowanego wydziału obejmie następujące działy gospodarcze: wytwórczość roślinną, produkcję okopowych i pasz, ogrodnictwo, produkcję zwierzęcą, przemysł ludowy i artystyczny, mechanizację rolnictwa, nawozy oraz różne artykuły przemysłowe.

Główny dział produkcji roślinnej interesować się ma plantacjami nasłennymi, olejnymi, włóknistymi, strączkowymi, uprawą tytoniu i

chmielu oraz hodowlą zwierząt leczniczych wraz z runem leśnym. Dział produkcji zwierzęcej podlegać będzie obrót koźmi, bydłem, trzodą chlewną i owcami, obrót drobiem i drobnym inwentarzem. W dziale mechanizacji rolnictwa skoncentrują się zagadnienia, dotyczące maszyn i narzędzi rolniczych, środków ochrony roślin oraz działań zaopatrzenia rolniczego przemysłu rolnego. Sprawy finansowe prowadzić będzie specjalny wydział finansowo-rachunkowy.

W ten sposób zrealizowany zostanie zasadniczy postulat fuzji, tj. decentralizacja dyspozycji w sprawach handlowych przy scentralizowaniu jednocześnie ich stronie finansowej.

Fuzja nie dotyczy wydziałów: jaj czarsko - mleczarskiego i zbożowo-młynarskiego, które z uwagi na swoje specyficzne cele i rozbudowaną sieć rozdzielniczą mają mieć specjalny charakter placówek autonomicznych w ramach Centralnego Związku Spółdzielczego.

PZUW bije rekord inkasa składek

W zeszłorocznym planie działalności Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, preliminowane inkaso składek ubezpieczeniowych zostało znacznie przekroczone. Zarządzeniem Min. Skarbu w czasie od 1 września do 30 listopada 1947 r. PZUW miał z tego tytułu zainkasować dodatkowo około 2 miliardów zł.

Ogólna suma wpływów ze składek ubezpieczeniowych w dziale ubezpieczeń przymusowych i umownych w r. 1947 wyniosła 5.993.573.000

zł. W terminie określonym przez Ministerstwo PZUW zainkasował dodatkowo łącznie 2.305.876.000 zł. przekraczając przewidziany plan prawie o 15 proc.

Tak poważne wyniki osiągnięte w dziale ubezpieczeń przymusowych PZUW notuje pierwszy raz od chwili swego istnienia.

Podobnie przedstawia się sprawa wpłat zgłoszonych odszkodowań, których zlikwidowano w tym okresie przeszło 83 proc. (z)

Plan zbytu Centr. Handlowej Przem. Drzewnego na rok 1948

Plan zbytu artykułów przemysłu drzewnego na r. 1948, przygotowany przez Centralę, przewiduje całkowite zaspokojenie chłonności rynku krajowego oraz przeznaczają pewną część produkcji na eksport.

Na zapotrzebowanie wewnętrzne Centrala planuje przeznaczyć 220 tys. szt. krzesel giętych o wartości 69.750.000 zł., krzesel zwykłych—

122.500, przedstawiających wartość 100.700.000 zł., szaf, stołów i biurka — 177.300 za 1.059.832.000 zł., kompletów pokojowych — 5.429 o wartości 359.865.000 zł., mebli tapicerskich 31.000 za 195.993.000 zł., wyrobów budowlanych, jak ramy okienne, drzwi, parkiety na sumę 440 mil. zł. Poza tym projektowany jest zbył wyrobów bednarskich, tokarskich i kołodziejskich na sumę 220 mil. złotych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w r. 1948 będą sprzedawane pierwsze partie domków składanych. Dla celów eksportowych wyprodukowanych będzie krzesel giętych 210 tysięcy, 145 tys. stolików i wieszaków. Również za granicę wywiezione będą pewne ilości mebli giętych, stolarskich, kompletów pokojowych i mebli tapicerskich.

Mnożnik na części i akcesoria samochodowe

Izba Przemysłowo - Handlowa w Katowicach komunikuje, że Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyraża swą zgodę na wprowadzenie globalnego mnożnika 300 na wszelkie części i akcesoria samochodowe nie wyrabiane w kraju (pochodzenia poniemieckiego)

biorąc za podstawę cenę w markach niemieckich dla hurtownika według cenników niemieckich, wydanych po roku 1938.

Marże dla detalu Biuro Cen ustala na 25 proc. doliczanych do otrzymanych w wyżej podany sposób cen hurtowych.

Polscy fachowcy wracają do kraju

Wczesną wiosną 1948 roku przybędą na teren Pomorza Zachodnie-

go liczne transporty Polaków z Niemiec. Większość z nich stanowią wykwalifikowani rzemieślnicy, inżynierowie, lekarze i inni. Część przybywających przywiezie ze sobą własne warsztaty pracy, gabinety medyczne i dentystyczne itp. Łącznie oblicza się, że w transporcie przyjedzie do 20.000 ludzi. Polski Związek Zachodni zwraca się do wszystkich przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i prywatnych, mających zapotrzebowanie na fachowców z apelem, by nadsyłać listy zapotrzebowania do Zarządu Okręgowego P.Z.Z. w Szczecinie, ul. Mariana Buczka 7. Zestawienia te przesłane będą do sekretariatu Związku Polaków w Berlinie, który zajmie się bezpośrednio wyszukaniem fachowców wśród Polonii berlińskiej.

Ponad 32 mil. gotowych tkanin wełnianych wyprodukowano w ub. roku

Przemysł Wełniany wykonał 29 grudnia b.r. roczny plan produkcyjny tkanin gotowych w ilości 32.016.485 m. b.

Podziękowanie dla metalowców polskich

(jk) W związku z przedterminowym wykonaniem planu produkcyjnego na r. ub. przez państwowy przemysł metalowy minister Przemysłu i Handlu wyraził podziękowanie dyrekcji i wszystkim pracownikom przemysłu metalowego.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Lublin 22.12	Bydgoszcz 22.12	Kraków 22.12	Wrocław 22.12
Pszennica	3.600	3.300-3.600	3.300-3.800	3.600
Żyto	2.400	2.200-2.400	2.200-2.400	2.200-2.400
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemysłowy	2.400	2.200-2.400	2.200-2.400	2.200-2.400
Jęczmień browarniany	2.950	2.400-2.900	2.200-2.400	—
Owies	2.400	2.200-2.400	2.200-2.400	2.200-2.400
Mieszanka pastewna	—	3.000-3.200	—	—
Gryka	4.000	—	4.600-4.800	—
Proso grube	4.000	—	3.700-3.900	2.900-3.200
Kukurydza	—	—	3.700-3.700	2.600-2.800
Mąka pszenna 80%	—	6.200	6.050	5.700-6.100
Mąka pszenna 70%	6.500	6.500	6.300	6.000-6.400
Mąka żytnia 90%	—	3.300	3.483	—
Mąka żytnia 80%	3.650	3.550	3.700	3.250-3.500
Mąka ziemniaczana	—	—	—	—
Otręby pszenne 80%	2.100-2.300	2.200-2.300	1.700-1.900	1.700-1.900
Otręby żytnie 90%	1.400-1.600	1.900-2.000	1.100-1.300	1.100-1.300
Otręby jęczmienne	1.400-1.600	1.900-2.000	1.100-1.300	1.100-1.300
Otręby owsiane	—	—	—	—
Platki owsiane	—	—	—	—
Otręby kukurydziane	2.000-2.100	1.900-2.000	—	—
Kasza jęczmienna 70%	4.200	4.000-4.300	—	4.500-4.900
Kasza jęczmienna 80%	7.000-7.200	—	—	—
Kasza gryczana	10.500-11.000	—	—	—
Peczak	4.000	—	—	—
Groch polny	5.000-5.300	3.800-4.000	—	—
Groch Viktoria	6.000-6.400	5.200-5.400	6.400-6.600	4.500-5.000
Groch „Folger”	—	4.800-5.000	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała ad.	6.000-6.400	—	5.300-5.600	4.500-5.000
Fasola kolorowa	5.300-5.600	—	4.600-4.800	3.500-4.000
Fasola mieszana	—	—	—	—
Bobik	—	—	—	3.500-4.000
Wyka ozima	—	—	—	—
Peluszka	—	—	—	—
Łubin złoty	—	—	—	—
Łubin słodki	—	—	—	—
Łubin gorzki	—	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—	—
Łubin odgorzcony	—	—	—	—
Seradela	—	—	—	—
Rzepak ozimy	—	—	10.000-10.500	11.500-11.000
Rzepak jary	8.800-9.200	—	9.500-10.000	10.000-10.500
Rzepak przemysłowy	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
Siemie lniane	15.500-16.000	14.500-15.500	16.000-16.500	14.500-15.000
Siemie konopne	7.500-8.000	—	—	8.500-9.000
Lnianka	8.000-8.500	—	—	8.800-9.300
Mak niebieski do siewu	20.000-22.000	18.000-20.000	25.000-26.500	21.000-21.500
Gorzycza	8.500-9.000	8.000-9.000	10.000-10.500	9.000-9.500
Inkarneka	—	—	—	—
Konicz. czerw. czyszcz.	—	—	—	—
Konicz. biała czyszcz.	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sur.	—	—	30.000-35.000	—
Koniczyna biała sur.	—	—	25.000-30.000	—
Koniczyna szwedzka	—	—	—	—
Nasiona buracz. past.	—	—	—	—
Nasiona buracz. ćwikł.	—	—	—	—
Kminek	—	—	12.000-15.000	12.000-13.000
Rzepa ścierniskowa	—	—	—	—
Tymotka	—	—	—	—
Nasiona kapu. ty past.	—	—	—	—
Nasiona brukselki	—	—	—	—
Nasiona pomidorów	—	—	—	—
Fsparseta nieluszcz.	—	—	—	—
Makuch kokosowy	3.800-4.000	4.200-4.400	—	—
Makuch lniany	2.800-3.000	2.000-3.100	—	2.900-3.100
Makuch rzepakowy	—	—	—	—
Srut kokosowy	3.500-3.700	3.600-3.800	—	—
Srut lniany	2.200-2.500	2.600-2.700	—	—
Srut rzepakowy	—	—	—	—
Srut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	—	—	—	—
Olej rzepakowy raf.	—	—	—	—
Pokost lniany	—	—	—	—
Chmiel (50 kg) I gat.	800-900	550-600	—	—
Słoma żytnia luzem	900-1.000	650-700	—	500-700
Słoma pras. żytnia	1.050-1.100	675-725	—	—
Siano zw. luzem	1.200-1.300	875-925	—	900-1.200
Siano zw. prasowane	—	—	—	—
Siano pras. n/roteckie	—	650-700	—	—
Ziemniaki jadalne	—	—	—	—
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—
Marchew jadalna	—	550-650	—	—
Kapusta	—	350-400	—	700-1.000
Kapusta kiszona	2.000-2.200	—	—	2.300-2.500
Buraki	—	500-600	—	1.000-1.200
Pietruszka	—	—	—	3.500-4.000
Jabłko jadalne	4.000-6.000	—	—	7.000-8.000
Jabłko przem.	—	—	—	—
Jabłko zimowe I gat.	6.000-9.000	—	—	—
Cebula	—	2.900-3.200	—	3.500-4.000
Tendencja	spokojna	utrzymana	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

Regulacja Wisły na odcinku Włocławek - Nieszawa

Na odcinku Włocławek - Nieszawa oraz w okolicy Fordonu przeprowadzono prace doświadczalne przy regulacji Wisły. Ze względu na niejednostajność koryta rzeki musiano do każdego poszczególnego odcinka stosować inną metodę pracy. Między Włocławkiem a Nieszawą z powodu braku materiału, zwłaszcza faszyn i kamieni, użyto do budowy ostróg z faszyn, wypełnionych piaskiem wiślanym. Budowle te nie ustępują ostrogom z kamieni. Wyniki tych doświadczeń znajdują zastosowanie w dalszych pracach przy regulacji Wisły. Dla ułatwienia prac regulacyjnych Stocznia w Toruniu w przyszłym czasie wyremontowała tabor pływający, głównie pogłębiarki i holowniki. Stocznia toruńska wyremontowała 120 jednostek, wy-

Wyniki rejestracji rzemiosła

Według dotychczasowych danych do Biura Rejestracyjnego na terenie całej Polski zgłosiło się i uiszczało należne opłaty w Urzędach Skarbowych 117.690 właścicieli warsztatów rzemieślniczych, co stanowi 85 proc. ogólnej liczby istniejących.

Spśród poszczególnych okręgów wysunęły się na czoło województwa: Pomorskie, Poznańskie i Warszawskie, które spełniły nałożony obowiązek w 100 proc. Związek Izby Rzemieślniczych przypuszcza, że do rejestracji zgłosiło się ponad 90 proc. ogółu rzemieślników prowadzących warsztaty.

Bibliografia

»Sprężyny gospodarki polskiej«

(sk) Planowanie ekonomiczne dominiuje dziś w życiu zbiorowym kraju. Stanowi motor twórczych wysiłków i dźwignię postępu. Owe „Sprężyny gospodarki polskiej” znalazły też w osobie inż. Epsztejny rzeczowego i sumiennego komentatora. Dzieło „o planie odbudowy gospodarczej”, wydane jako zeszyt drugi Biblioteczki CUP-u na stu pięćdziesięciu stronach streszcza historię i elementy ekonomiki kierowanej.

Rozdział „O czym musimy pamiętać?” zapoznaje nas z podstawowymi czynnikami planowania, uzasadniając jego sens koniecznością rychłej odbudowy zniszczonego wojennych. Istotnie, bilans na tym polu przedstawia się tragicznie. W rolnictwie np. bezpośrednio po zakończeniu wojny w wielu powiatkach na sto gospodarstw zaledwie trzy zostały w całości. Straty w rolnictwie oszacowano na 1.666.439.200 dolarów USA. Podobnie smutne cyfry rejestrowały inne działy gospodarki państwowej.

Dlatego część druga dziełka, poświęcona „Produkcji rolnej i żywności” jest niejako szkicowo narzuconym programem zaopatrzenia. Tylko bowiem na drodze analizy rynku rolniczo - hodowlanego dojść można do zaspokojenia elementarnych potrzeb ludności. Dokonywana obecnie zmiana struktury kraju na państwo przemysłowo - rolniczo - morskie różniczkując uprawę zbóż i okopowizn

na korzyść roślin przemysłowych, zmechanizuje produkcję rolną, zlikwiduje odłogi i bezrobocie na wsi oraz uzdrowi stosunki demograficzne.

W tych warunkach „Wytwórczość przemysłowa”, której autor poświęcił specjalne studium ma przed sobą rozległe perspektywy. W drodze do postępu produkcja fabryczna uzależniona jest ściśle od pełnej mobilizacji transportu. O rozwoju obu tych gałęzi gospodarki krajowej zadecydują przede wszystkim normy wydajności pracy.

Powodzenie planu zależy jednak będzie od właściwych jego sprężyn. Są nimi: inwestycje i dochód społeczny. Plan finansowy państwa, włączając oba te elementy w orbitę swych zadań, formuje polski model gospodarczy, który — zgodnie z duchem demokracji ludowej — opiera się na trzech podstawowych sektorach: gospodarce społecznej, spółdzielczości i inicjatywie prywatnej.

Praca inż. Epsztejny jest cennym przyczynkiem do badań nad problematyką gospodarczą Polski. Na uwagę zasługuje zwłaszcza staranna szata graficzna oraz liczne i pomysłów tablice, które ciekawymi wykresami uzupełniają tekst. Książka inż. Epsztejny winna znaleźć się w księgozbiórce każdego ekonomisty i działacza społecznego, interesującego się przemianami, jakie obecnie dokonywują się w życiu ekonomicznym kraju.

Fredro zablakany w puszczy

Na północno-wschodnim biegu nie polskim leży prowincja, która od stworzenia świata istnieje w stanie prawie niezmiennym. Natura ma tam pierwszy głos. A skoro tak, to wszystko tam musi być inne. I istotnie jest inne. Inne jest puszczańskie drzewo, inne jest powietrze, inny jest człowiek, bo z natury puszczański — a więc i Hajnówka, i Białowieża, i ludzie okoliczni.

Oryginalne maniere tych ludzi poznajemy, spotykając ich na chodnikach miast prowincji, a właściwie jednak nie na chodnikach, ale na jezdni, gdzie idąc srokiem po dziwają po raz może setny miejską sztukę ustawiania wysoko do nieba domów. Idą nie śpiesząc się, a przed trąbiącym pojazdem uskają zwracając w ostatniej chwili.

Nie dotyczy to wcale młodzieży. Przede wszystkim młodzieży do lat 20 nie spotyka się wcale na wsi. O ile np. w Kieleckim wieś opustoszała całkiem z młodzieży pochodzącej z warstwy biedniejszej (bogatsi zatrzymują dzieci w domu, bo nie ma kogo przynajmniej ze wsi do roboty), to tu biedniejsza czy bogatsza, byle młody ucieka do miasta po nauki. Rodzice zaś wybrane dni w tygodniu układają w worku pół centnara baraniny, chleba etc. i wiozą to do miasta, bo przecież tam ich synkowie nie będą żyli samym uczyonym słowem.

STARZY I MŁODZI

W pociągu nie ma nudy. Czasem jednak w przedziale bywa taki ma giel, że nie dla każdego ta podróż jest zdrowa. W ogóle na kolejach w Białostoczczyźnie jest tłok niebywały, a zmysł towarzyski ludzi puszczańskich bywa tu bardzo niebezpieczny; o ile bowiem z jakiejś wioski rusza w podróż karawana, to obowiązkowo wszyscy z danej grupy muszą się dostać do jednego przedziału. Niechże wtedy braknie miejsca...

Pociąg biegnie po Hajnówce wśród niezmienniej i monotonnej równiny. Ziemia nie najbiedniejsza. Wskazuje na to bujna, z lekka osypana śniegami ruń polowców. Po polach błakają się liczne stada owiec i bydła. Bogaty jest zwłaszcza młody owczy przychówek. Młodzież starsza, której już za późno na nauki, jeździ również do miasta, by przysłuchać się nowinom, obejrzeć nowe towary, kupić coś z odzienią, wypytać o pracę i warunki. Liczba tej młodzieży odzianej już całkiem po miejsku kurczy się wciąż na wsi w miarę postępującej odbudowy w mieście. W ten sposób rozdzielił się tu

świat ludzi na starych i młodych. Zresztą nie tylko tu, ale w prawie całej Białostoczczyźnie. W pewnej wsi mazurskiej np. w żaden sposób nie mogło dojść do założenia koła Sam. Chłopskiej. Starsi pamiętają cy dobrze swoje szlacheckie pochodzenie obrazili się:

— Samopomoc Chłopska — rozu mowali — jest może niezła, ale dla chłopca, nie dla zagrodowego „szlachcica“.

Młodzież poparła jednak inicjatywę. Dla niej powaga nowych czasów wyrosła już ponad przesady starszych. Puszczański zaś rejón w całości przyjął nowe czasy jako swoje. Starsi, co prawda, aby podnieść swoje zasługi, wymawiają młodzieży, że uciekła do miasta, a oni muszą na nią pracować.

— Jeden, panie — powiadają — jesteś do sochy, a pięciu ci siada do michy.

Jest to jednak takie sobie gadanie powierzchowne i nie obowiązujące, bo matka przed matką, ojciec przed ojcem ledwie się wygadać mogą ze swej rodzicielskiej zarożu miałości. A przy tym rozumieją oni dobrze, że ten ciąg młodzieży do miasta to jednocześnie wielka reforma rolna, bo jak jedno pójdzie do miasta a drugie na ziemi zostanie, to nie trzeba będzie rwać tego ka wałka na cienkie płachetki, no i w mieście człowiek zawsze daje sobie lepiej rade.

MOSTY, ELEWATOR I „ZEMSTA“

Do przedziału wsiada jakaś gruba pani, której nie szczęda z tego powodu uwag. Na stopniach stoi jeszcze w postawie wyrażającej beznadziejność wysiłku starsza wieśniaczka:

— Panowie — zawołała — jeszcze tu jedna gruba pani.

Poznali się swoli na dowcipie „grubej pani“. Zrobili jej miejsce. Wciągnęli do przedziału. Na innym przystanku klóca się chłopcy o dziewczynę. Trzech ciągnie ją do swego przedziału, czterech innych — do swego.

— Rozerwiecie, diabły, na ka-

Kat Warszawy gen. SS Dirlewanger zmarł ze strachu przed podróżą do Warszawy

Władze wymiaru sprawiedliwości francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec zawiadomiły oficjalnie Prokuraturę Najwyższego Trybunału Narodowego w Warszawie, iż generał SS dr Oskar Dirlewanger, liczący 52 lata, zmarł na udar serca w więzieniu w Althausen, kiedy się

wałki taką ładną pannę — wtrącił ktoś poważniejszy.

— Dajcie spokój, wujku. Nie pomogą wam takie zaloty — odezwała się panna z chłodną dumą kobiety mającej powodzenie.

Ale nie ta pełna humoru i zdrowia ekspulsywna beztroska jest cechą główną psychiki „dzisiejszego puszczańskiego człowieka“.

W przedziale parę osób czyta gazety. Dzielą je między siebie. Dwaj młodzieńcy pochylili głowy nad książeczką, przewracając jej kartki. Wiozą z Białegostoku „Zemstę“ Fredry. Będą ją wystawiać na wsi. Wtrącam się i robię uwagę co do wyboru sztuki. Chłopi mnie rozumieją. Cóż, powiadają, nauczyciel to wybrał. Ale zostałem zaatakowany przez grubą panią i jej towarzyszkę. Pani jest żoną b. administratora folwarcznego i mówi o dzisiejszym spustoszeniu dawniej kwitnącego dobra ziemskiego, w którym mąż pracował. Skoro w po szukaniu argumentów pani i to musiała poruszyć, to z kolei chłopcy zabierając głos opowiedzieli o niszczeniu majątków przez bandy a zarazem o tym, jak zasileni z reformy gospodarze budują stodoły na trzy klepiska, na miejscu starej o jednym klepisku. A kiedy pani uparcie wspomina to co było, chłopcy z kolei powiedzieli o tym, co się obecnie robi: o mostach na Narwi, o elewatorze w Bielsku itp. Kiedy jednak zabrał głos jakiś robotnik i zaczął opowiadać o tym, jak jego koledy z Hajnówki odbudowywali swój przemyśl leśny, w przedziale zaległa cisza. Słychać było tylko głos mówiącego. Nawet dwie wesołe harcerki przerwały na ten czas swoje ćwiczenia zmysłu obserwacji. Ta cisza i nagła zmiana nastroju była tak wymowna, że właściciel pogrzebała całą, zainicjowaną wana przez grubą panią apologetykę „Zemsty“.

Fredro w zbudzonej wsi białostockiej to jest jakiś paradoks na tle panującego tam głodu kulturalnego. Chodzi tu o zupełnie inny gatunek strawy.

ANTONI KOPEĆ

Bydgoszcz buduje nowoczesny teatr

W Bydgoszczy były przed wojną dwa budynki teatralne. Jeden oka zały gmach murowany, drugi drewniany. Podczas wojny gmach teatralny został zupełnie zniszczony, pozostał więc tylko drewniany, niewystarczający na potrzeby tego miasta.

W roku 1947 Zarząd Miejski przy stał się do budowy nowego teatru według projektu dwóch architektów: Licznerskiego i Węglorza. Będzie to nowoczesny teatr wyposażony w najnowsze urządzenia techniczne o kubaturze 28.000 m³. Widownia jest obliczona na 800 osób.

W drodze przetargu SPB otrzymało wykonawstwo robót. Dotychczas wykonano już fundamenty. Koszt pierwszego stadium robót wynosi 80 milionów zł.

W sezonie wiosennym prace będą

proszę prowadzone w szybkim tempie przy dwóch zmianach robotników. Roboty zostaną w najszerszym zakresie zmechanizowane przez użycie amerykańskich betoniarek, wind mechanicznych itp. Dzięki temu SPB będzie mogło dotrzymać terminu wykończenia teatru na dzień 1 września br.

Dla życia kulturalnego Bydgoszczy nowy gmach teatralny będzie miał duże znaczenie, gdyż dzięki nowoczesnym urządzeniom sceny przyczyni się niewątpliwie do podniesienia poziomu widowisk, a obszerna widownia udostępni je szerokiej sferom społeczeństwa. Inicjatywa bydgoskiego Zarządu Miejskiego jest godna pochwały i uznania. Bydgoszcz powinna znaleźć jak najwięcej naśladowców w innych miastach.

Procesy zbrodniarzy niemieckich w styczniu w Warszawie

W styczniu br. przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanie szereg zbrodniarzy niemieckich, wydanych Polsce przez władze alianckie.

Dnia 7 bm. Sąd rozpozna sprawę Hansa Günthera, Wilhelma Ostheimera i Georga Singera, oskarżonych o zabójstwo 4-ch Polaków w czasie ewakuacji warsztatów kolejowych z Frankfurtu n/M. I odpowiadać będzie za to, że pracując jako inżynier w wyżej wymienionych warsztatach znęcał się nad robotnikami polskimi.

W dniu 9 bm. nastąpi wznowienie rozprawy przeciw Rajmundowi Berankowi, kierownikowi technicznemu warsztatów Daimler-Benz Werke w Warszawie.

W dniu 15 b. m. staną przed sądem Bonifacy Horn i Piotr Klinger strażnicy więzienni w Landsbergu nad Lechem.

Tego samego dnia Sąd rozpozna sprawę Georga Ebberta, strażnika fabrycznego w Weinheimie, który w bestialski sposób znęcał się nad pracownikami polskimi.

Kto zna tych zbrodniarzy?

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie prowadzi dochodzenie przeciwko wydanym Polsce przez przeciwnikom wojennym: Heinrichowi Jüngerowi i Alojzemu Hermanowi. Herman działał w Łodzi, Radomiu, Radzynie, w okolicach Warszawy,

w Garwolinie i na terenie Mińska Mazowieckiego.

Wzywa się wszystkie osoby, które posiadają jakiegokolwiek wiadomości o wymienionych przestępcach, do natychmiastowego zgłoszenia się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie (ul. Leszno 53).

Komendant »Pawiaka« i gestapowcy z Szucha w rękach sprawiedliwości polskiej

Prokuratura Stołecznego Sądu Okręgowego rozpoczęła dochodzenie przeciw członkom gestapo, którzy działali w czasie okupacji na terenie Warszawy. Wśród przestępców znajduje się m. in. Arpad Wigand, zastępca dowódcy Policji i SS w Warszawie w latach 1941—1942, sekretarz warszawskiego gestapo Hugo Köhler, drugi sekretarz gestapo Fritz, oficer SD Karl Jepsen, Obersturmführer SS Konrad Werner o-

raz Heinz Marwede sekretarz policji bezpieczeństwa i SS.

Wraz z nimi wydany został przez władze alianckie b. komendant więzienia na Pawiaku w r. 1943 Friedrich Riemman.

Wszystkie osoby, posiadające jakiegokolwiek wiadomości, dokumenty, dotyczące zbrodniczej działalności tych gestapowców, wezwane są do jak najszybszego zgłoszenia się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie.

Z kroniki kulturalnej

GÓRA SOBÓTKA ZASŁUGUJE NA OPIEKĘ

Z okazji zjazdu literatów we Wrocławiu miesięcznik „Śląsk“ poświęcił cały numer twórczości pisarzy dolnośląskich oraz zyciu kulturalnemu samego Wrocławia. Na wstępie zamieszczono obszerny artykuł Władysława Semkowicza o Górze Sobótce. Artykuł ten, zawierający wiele cennego materiału historycznego do „świętej góry“ śląskiej, kończy się szeregiem postulatów. Wł. Semkowicz pisze m. in. że „należy otoczyć Górę Sobótkę specjalną opieką jako rezerwat za równo pod względem przyrodniczym, jak i pod względem archeologicznym, historycznym i kulturalnym“. Dalsze postulaty dotyczą ułatwienia dostępu na górę, upublicznienia przewodnika po Górze Sobótce, rozpoczęcia systematycznych wykopalisk, które tam wstępują poczynając od epoki kamiennej. Zdaniem autora artykułu należy na szczycie tej góry urządzić doroczne zabawy ludowe w wigilie Św. Jana. „Miejsce to powinno się stać punktem zbornym całego Śląska dla odbywania wieców ludowych i wszelkich uroczystości narodowych“.

Myśl ta wydaje się słuszna i trafna. Góra Sobótkę silnie wiąże się z słowiąską tradycją Śląska a jako „przedmurze Wrocławia“ odegrała nie małą rolę w historii walk o niepodległość z tej dzielnicy. Kult dla tego miejsca jest dziś głęboko uzasadniony.

WROCLAWSKA WYSPA LITERACKA

W tym samym numerze „Śląska“ Julian Lewański daje przeg-

ład życia literackiego we Wrocławiu, utworzonego przez bardzo małą garstkę, bo zaledwie siedmiu literatów. Ci literaci pochłonili są głównie pracą organizacyjną, która odciąga ich od warsztatu piarskiego. Zresztą twórczość literacka tej grupy nie jest ściśle związana z regionem dolnośląskim. Z pewnym wyrzutem pisze Lewański: „Przypomnijmy paradoksalny rachunek: przy ulicy Krupniczej w Krakowie mieszka stu kilkudziesięciu literatów, na setkach tysięcy kilometrów ziem zachodnich buduje dla pięciu milionów ludności nową kulturę piarszą bodaj pięciu. Urzędnicy rozkładają ręce twierdząc, że brak jest (i brak byłoby) wolnych mieszkań i mebli, literaci narzekają, że w ogóle jest ich zbyt mało, aby się mieli przemieszczać i dzielić. Ani czynniki rządowe ani organizacje nie chcą przyjąć odpowiedzialności za stan, który już dawno nazwano szkodliwym, niemoralnym“.

W rachunku tym jest pewna przesada. Przecież parosobowa grupka pisarzy wrocławskich nie jest grupką jedyną na całym obszarze Ziemi Odzyskanych. Są literaci choćby w Szklarskiej Porębie, szczecińskie środowisko też powoli się organizuje. Nie mniej w porównaniu z zagęszczeniem literatów w Krakowie i Łodzi sytuacja istotnie wygląda paradoksalnie. Sprawa sprowadza się ciągle do tego samego problemu: wolnych mieszkań i atmosfery miasta, sprzyjającej twórczości artystycznej.

Autor artykułu skarży się również na to, że poza kontaktami z

Katowicami Wrocławowowi nie udało się nawiązać nici porozumienia z żadnym innym ośrodkiem kulturalnym w kraju. Wobec tego siódmeka pisarzy prowadzi we Wrocławiu żywot pionierów — jak na wyspie.

AMATORZY „NIEMIECKICH KICZÓW“

Mocnym oskarżeniem pod adresem wrocławskich „konsumentów“ sztuki są słowa Tadeusza Lutogńskiego, autora artykułu p.t. „U wrocławskich artystów“. Stwierdziwszy, że duża frekwencja publiczności na wystawach plastycznych pozwala pokrywać z bi letów wstępu koszty imprez (afi-sze, katalogi itp.) Lutogński pi-sze:

„Przy tych zjawiskach pozytyw nych poważną bolączką staje się fakt, że instytucje społeczne i osoby prywatne nie dokonują niemal żadnych zakupów spośród obiektów wystawowych (poza zakupami przeprowadzonymi przez państwo, które rozlokowało nabyte obrazy w Wydziałach Kultury i Sztuki województwa i miasta). Instytucje takie, jak spółdzielnie, zjednoczenia przemysłowe, centra le handlowe, banki, OKZZ — nie doceniają jeszcze konieczności upowszechniania osiągnięć naszej plastyki przez rozmieszczanie stosownych prac w swoich lokalach, dopuszczając jednocześnie do przy krego objawu, że w lokalach tych wiszą bezkarnie kicze niemieckie“.

Sprawa wyrugowania niemieckich kiczów z biur i mieszkań prywatnych na Ziemiach Zachodnich nie jest sprawą łatwą, ale trzeba o to rozpocząć energiczną walkę. Jest to jedno z ważnych zadań artystów działających na tamtych terenach. Należy tam zor-

ganizować odpowiednią propagandę przy pomocy prasy, radia oraz żywego słowa. Krzepiącem faktem jest rozwój Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych oraz Liceum Plastycznego. Dużo może zdziałać w kierunku popularyzacji zagadnień sztuki projektowane z inicjatywy Związku Plastyków Ognisko Kultury Plastycznej, przeznaczona dla szerokich sfer społeczeństwa. Ognisko to ma powstać we Wrocławiu w najbliższym czasie.

DOKUMENTY GDAŃSKIE

Pod koniec ub. r. zostało w Gdańsku powołane do życia Archiwum Państwowe Miesiącownik „Jantar“ — organ Instytutu Bałtyckiego — drukuje szereg szczegółów dotyczących historii oraz zbiorów archiwalnych Gdańska, które od r. 1903 do 1945 służyły nauce niemieckiej do budowania fałszywej teorii o niemieckości t. zw. Prus Zachodnich. Polscy uczeni spotykali się z wielkimi trudnościami, gdy chcieli korzystać z tych zbiorów archiwalnych, w których większość materiałów stanowiła dowody nierozzerwanej łączności Gdańska z Polską na przestrzeni wielu stuleci — począwszy od X wieku. Po Traktacie Wersalskim Niemcy wywieźli z Gdańska do Szczecina a potem do Berlina 400 wielkich skrzyń akt. Zabrali wtedy akta władz prusko-niemieckich z końca XVIII i początku XIX wieku, szczególnie interesujące dla polskich badaczy.

To co zdolano ocalić dla obecnego Archiwum Państwowego (po pożarze Gdańska i po rabunku niemieckim) przedstawia mniej więcej 50 proc stanu zbiorów z r. 1939. Część złożono już odzyskać w drodze rewindykacji z Niemiec,

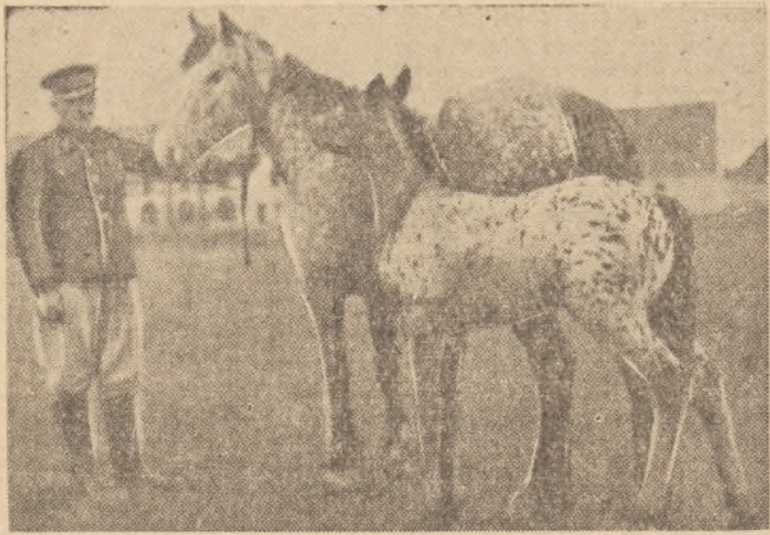
część ocalała w piwnicach zniszczonych magazynów niemieckiego archiwum w Gdańsku, a część — to archiwalia zgromadzone w roku 46 i 47 z terenu Gdańska i całego Pomorza. Z ważniejszych pozycji warto wymienić prawie kompletny zbiór oryginalnych, starych dyplomów gdańskich, dokumentów książących, królewskich i listów od XII do XVIII stulecia; korespondencję zagraniczną dawne go Gdańska i korespondencję szlachecką polskiej z Gdańskiem; zespoły akt i ksiąg dawnych prezydentów burmistrzów gdańskich oraz ich zastępców (XV — XIX w.); księgi akt burgrabów królewskich w Gdańsku; komplet ksiąg recessów ordyneków Gdańska (XVI — XIX w.); archiwum cechów gdańskich; akta dotyczące szkolnictwa w dawnym Gdańsku; zbiór pergaminowych akt rodowych i księgi oby wateli gdańskich z XVI — XVIII w.; prawie kompletne archiwum elbąskie. Archiwalia nowsze obejmujące wiek XIX i XX aż do r. 1945 mają wielkie znaczenie dla potrzeb bieżącego życia.

Dużo archiwaliów gdańskich zostało rozproszonych na terenie całego Wybrzeża i często trafiając do rąk niepowołanych ulegają niszczeniu. Stają się materiałem o pałowym lub przedmiotem handlu. Całe społeczeństwo powinno współdziałać z Archiwum Państwowym w Gdańsku, informując je o każdym zauważonym w niewłaściwych rękach dokumencie mogącym stanowić bezcenny przyczynek do odtworzenia prawdy historycznej o stosunku Gdańska do Polski, o dziejach tego miasta, które cały swój był i bogactwo zawdzięczało zawsze polskiej ziemi i polskiej rzece — Wiśle.

ALEMBIK

Więcej chleba, mięsa i mleka

dostarczą w r. b. państwowe majątki rolne



Klacz pochodząca z Ameryki Południowej. Odznacza się łagodnym usposobieniem i pracowitością. Syn — urodzony w Polsce — oddzielił po matce charakter i egzotyczną urodę. (Stadnina Państwowa w Racocie).

Ogólnopolski zjazd pracowników robotników państwowych gospodarstw rolnych, który się odbył pod koniec ub. r. w Szczecinie, nazwano podczas obrad Zjazdem Robotniczym. W tych dwóch słowach mieści się cały społeczny i gospodarczy sens Zjazdu. Warto przypomnieć, że w miarę rozwoju i należytego zagospodarowania państwowych majątków rolnych, drobna własność znajdzie w nich podporę i środki w postaci nasion kwalifikowanych, zarodowego bydła, koni, świń, drobiu itd. — wszystko co jest niezbędne do unowocześnienia i podniesienia tempa wydajności gospodarstw chłopskich. Min. Dąb - Kociół apelował do administratorów, agronomów i rządów, by mając te sprawy na względzie już z początkiem b. r. nawiązali prawdziwie sąsiedzkie kontakty z gospodarstwami chłopskimi.

BEZ OGLĄDANIA SIĘ NA TRUDNOŚCI

Państwowy sektor rolny zajmuje 7,1 proc. ogólnej ilości gruntów ornych w Polsce. Jest to odsetek poważny tym bardziej, że wyznaczono mu specjalną rolę. To co dotychczas obserwowaliśmy w maj. państwowych, należy do smutnej przeszłości związanej z osobą Stanisława Mikołajczyka jako ówczesnego ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Zjazd szczeciński miał na celu wytknięcie tych błędów, usunięcie ich, oraz wskazanie aktualnych zadań i nowych dróg rozwojowych, po jakich powinien kroczyć państwowy sektor rolny w r. b. i w latach następnych.

Jeśli chodzi o zadania wyznaczone do wypełnienia w r. b., to nie są one łatwe, zwłaszcza na odcinku produkcyjnym. Trzeba pamiętać przy tym, że zniszczenia wojenne dotknęły majątki wprost katastrofalnie, powodując w 80 proc. utratę inwentarza żywego i martwego. Stan ten mimo wydatnej pomocy ze strony państwa nie uległ jeszcze zbyt wielkim zmianom. Realne możliwości państwowych gospodarstw rolnych ze względu na ogólne trudności powojenne są w dalszym ciągu poważnie ograniczone. Niemniej jednak musimy dołożyć wszelkich starań, by potencjał gospodarczy, jakim obecnie rozporzą-

dają, dał nam maksimum korzyści.

WALKA Z ODŁOGAMI

Państwowy sektor rolniczy (PZNR, PZHR, PZCHK, PINGW, PIW) gospodaruje obecnie na 1.569.900 ha ogólnej powierzchni, z czego 1.162.700 ha przypada na grunty orne. W stanie zagospodarowania znajduje się 846.700 ha, t. zn. 78 proc. ogólnej powierzchni gruntów ornych. Wynika z tego, iż pozosta-



Owczarnia w maj. Lubieniecko (Okręg Lubuski).

ło do zagospodarowania 22 proc. odlogów. Z punktu widzenia nowoczesnej gospodarki rolnej odsetek ten jest znacznie większy, gdyż poważne obszary ponemieckich użytków rolnych, nie uprawiane przez kilka cykli rolnoprodukcyjnych, spadły do poziomu odlogów.

Jak wielkie koszty musi ponieść państwo, by zmienić ten stan rzeczy, świadczy choćby fakt, że tylko na likwidację samych odlogów i uzbrojenie gospodarze majątków wydano dotychczas ponad 10 miliardów złotych. W r. b. na ten sam cel zapotrzebowanie gotówkowe wynosi 8 miliardów 300 milionów. Cyfra ta z każdym rokiem będzie znacznie malała, niemniej jednak stanowić będzie w okresie dwu najbliższych lat poważne obciążenie Skarbu Państwa bądź też wewnętrznego budżetu majątków.

Wynikałoby z tego, że państwowe gospodarstwa rolne są instytucjami wysoce deficytowymi. Rok ubiegły był — co prawda na wąskim odcinku — zaprzeczeniem tego. Ogromne sumy wydatkowane przez gospodarstwa państwowe na likwidację odlogów nie zawsze służyły samym majątkom. Wypadki tego rodzaju zachodziły dość często w t. zw. gospodarstwach „odpływających”, przemianowanych w drodze parcelacji, wraz z zasiewami i wyremontowanymi zabudowaniami, przez osadników na zachodzie. Koszty tych „inwestycji” poniesionych przez PNZ sięgają ponad dwa miliardy zł. Temu podobne fakty musiały w konsekwencji spowodować i rzeczywiście spowodowały pewne zachwianie równowagi budżetowej państwowych gospodarstw rolnych.

WSPÓLZAWODNICWO PRACY

Inż. Doskocz, dyrektor nowoutworzonego departamentu państwowych gospodarstw rolnych w referacie omawiającym zasadnicze zadania państwowego sektora rolniczego, na 1947-48 rok gospodarczy, podkreślił szereg ważnych momentów, które na drodze do usamodzielnienia się i odzyskania zachwianej równowagi finansowej państwowych gospodarstw rolnych, powinny obowiązywać zarówno traktorzysty, jak administratora czy fernala: maksimum osobistego wysiłku, oszczędzanie środków i funduszy

1) wykonania siewu wiosennego, który ma objąć ogółem 517.200 ha powierzchni;

2) podniesienia wydajności z hektara.

Zarząd Centralny PNZ oblicza, że przez zastosowanie racjonalnych płodozmianów, lepszą uprawę roślin środkami mechanicznymi, wykonanie upraw i siewów w odpowiednim terminie przy jednoczesnym stosowaniu racjonalnego nawożenia i dokonywaniu obsiewów kwalifikowanym ziarnem — można będzie uzyskać w okresie żniw produkcję przeciętną ok. 13 kwintali ziarna netto z hektara. Cyfra ta jest możliwa do osiągnięcia, bo już w r. ub. omłoty ważniejszych zbóż w majątkach PNZ wahały się w granicach 10—12 q, a w PZHR — ok. 20 q z hektara. Wypada zaznaczyć przy tym, że w r. ub. powierzchnia obsiana ziarnem kwalifikowanym wynosiła ok. 49.000 ha, w r. b. planuje się zwiększenie jej do 240.000 ha.

I HODOWLANA

Produkcji hodowlanej stawia się w b. r. zasadnicze zadanie: zwiększenia przychówku i ilości wychowanej młodzieży. Normy rocznego przyrostu ustalono następująco: 2 zrebaki od 3 klaczy, 4 cielęta od 5 krów, 10 prosiąt od 1 maciory, 1 jagnię od 1 owcy. Ubytek prosiąt i jagnięt nie powinien przekraczać 10 proc., ubytek cieląt — 8 proc. Specjalną uwagę zwracać się będzie w r. b. na odcinek trzody chlewnej, której pogłowia w maj. państwowych jest stosunkowo niskie. Toteż przewiduje się zwiększenie pogłowia maciór z 9.000 do 14.000 sztuk, oraz pogłowia młodszych sztuk z 33.000 do 60.000. Pozwoli to w r. b. na sprzedaż gospodarstwom chłopskim ok. 10.000 szt. młodzieży użytkowej do chowu, oraz wyhodowanie na cele konsumcyjne, względnie na eksport ok. 50.000 szt. tuczników wagi 100 kg.

W dziale produkcji mleka przewiduje się, że przez większą dbałość o krowy dojne, staranniejsze żywienie ich pod względem doboru wartościowych pasz, można będzie uzyskać przeciętnie 3.000 litrów mleka od sztuki rocznie. Po odliczeniu mleka deputowanego oraz idącego na wychowanie młodzieży, pozostałaby nadwyżka na sprzedaż w ilości ok. 40.000.000 litrów. Dałoby to, licząc po 20 zł. za litr mleka, 800 milionów zł. Wielką byłoby szkoda, gdyby przy sporządzaniu bilansu końcowego w r. b. zabrakło tej budującej pozycji dochodowej.

STAWIAMY NA CZŁOWIEKA

Ten szereg norm produkcyjnych, które ustalił do wykonania w r. b. Zjazd Robotczy w Szczecinie, jest zapowiedzią wielkiego kroku naprzód w państwowym sektorze rolnym. Zdajemy sobie sprawę z tego, że od założeń planu do jego końcowej realizacji trzeba przejść długą drogę, na której mogą się kryć nieprzewidziane dziś jeszcze trudności. Przewyciężenie ich zależne jest w głównej mierze od ludzi — zwykłych robotników rolnych. Na nich stawiamy! Nie wątpimy, że nas nie zawiodą, że w tym szlachetnym wysiłku pracy, podjętym przez nich samych na swym Zjeździe, nie pozwolą się zdystansować swim kolegom z kopalń, hut i fabryk.

WŁADYSŁAW MILCZAREK

Układ zbiorowy na 1947-48 r. oparty będzie właśnie z tych względów nie tylko na pensji gotówkowej i naturaliach, ale również na premiach za wydajną pracę, za przekroczenie norm tej wydajności, za wykonanie planów gospodarczych oraz za oszczędne, racjonalne i celowe wydatkowanie grosza publicznego. Bez tego nie sposób myśleć o wykonaniu zadań nałożonych na majątki państwowe w dziale produkcji rolnej i hodowlanej.

WIĘKSZA PRODUKCJA ROLNA...

Jesienią r. b. państwo spodziewa się otrzymać do dyspozycji od swego sektora rolniczego ok. 150.000 ton ziarna zbóż i ok. 250.000 ton ziemniaków, nie licząc dziesiątek tysięcy ton warzyw, owoców, jagód itd. Realizacja tego zadania zależy przede wszystkim od:

Wychowanie fizyczne i sport

WARSZAWA — POZNAŃ W BOKSIE

Jak już podawaliśmy, jutro t.j. 4 bm. na ringu w Radomiu rozegrany zostanie międzyokregowy mecz pięściarski Warszawa — Poznań. Obie drużyny wystąpią bez przedwojennych zawodników reprezentacyjnych.

W tym meczu „odmłodzonych” drużyn spotkają się następujące pary począwszy od muszej:

Tyczyński (W) — Liedke (P), Przybytniewski (W) — Szymański (P), Sieradzan (W) — Panke (P), Kosiński (W) — Adamski II (P), Majewski (W) — Śmigurski (P), Kossowski (W) — Wesolowski (P), Drabkowski (W) — Franek (P), Kotkowski (W) — Koleczko (P).

Z powyższych par najciekawsze walki powinny stoczyć: Tyczyński i Liedke, Przybytniewski i Szymański oraz Majewski i Śmigurski.

W ringu sędziować mają na zmianę Bielewicz (prezes PZB) i Prędowski (prezes WOZB). Mamy wrażenie, że sędziowanie będzie naprawdę pokazowe i zawodnicy nie zostaną skrzywdzeni przez orzeczenia arbitrow.

„POMORZANIN” W WARSZAWIE

W dniu 6 bm. o godz. 18-tej w sali Polskiej YMCA w Warszawie odbędą się zawody piłki ręcznej między SKS (W-wa) i mistrzem Pomorza KKS Pomorzaniem (Toruń).

Na program zawodów złożą się spotkania w koszykówce i siatkówce drużyn męskich oraz kobiecych. Mecz ten będzie dla SKS-u generalną próbą przed Spółdzielczymi Mistrzostwami Polski, to też drużyny warszawskie wystąpią w swych najsilniejszych składach.

NAJWAŻNIEJSZE IMPREZY KOLARSKIE W 1948 R.

PZKOl. przewiduje następujące najważniejsze imprezy w 1948 r.:

29. IV. — 1. V. — 3-etapowy wyścig szosowy z okazji Targów Poznańskich na terenie woj. poznańskiego; 23. V. w Kaliszu torowe drużynowe mistrzostwo Polski; 20. VI. w Krakowie krótkodystansowe mistrzostwa Polski na torze; 25. VI. — 4. VII. — wyścig dookoła Polski; 18. VII. — szosowe mistrzostwa Polski na autostradzie pod Wrocławiem na 180 km.; 1. IX. — 5. IX. — wyścig Warszawa — Praga czeska; 19. IX. — górskie mistrzostwa Polski w Wiśle.

W KILKU WIERSZACH

Hokeiści Warszawy mają lód i rozpoczynają nareszcie sezon. Dziś, w sobotę, o godz. 18-tej na lodowisku Legii (kort tenisowy) odbędzie się mecz WKS Legia — Politechnika, a w niedzielę o godz. 12 WKS Legia — Reprezentacja Szkół Wyższych.

Warszawa — Budapeszt w boksie.

To spotkanie między państwowe rozegrane zostanie w pierwszych dniach czerwca w Warszawie.

Mecz hokejowy Ameryka — Europa rozegrany ma być 19 lutego b. r. w Ostrawie (Czechosłowacja).

Nowy rekord świata Nowaka (ZSRR) w rwanu oburącz (waga półciężka) ustanowiony został na zawodach w Moskwie wynikiem 131,5 kg. (lepszy o 1,5 kg. od dawnego rekordu).

John Kelly (wioślarz) uznany został najlepszym sportowcem USA i otrzymał nagrodę Jamesa Sullivana na rok 1947.

Przysięga olimpijska koszykarzy. W niedzielę 4 b. m. o godz. 14.30 w Akademii WF na Bielkach koszykarze zgrupowani na obozie przedolimpijskim złożą przysięgę olimpijską.



Młodzież na wybiegu w maj. Kleińnow. (Okręg Jeleniogórski).



Pracowity i niezawodny zaprzęg. (Racot — maj. PZChK).



...że bezpośrednio po oczyszczeniu przez wojsko nowej uliczki na tyłach gmachu BGK nie pomyślano o ułożeniu na niej nawierzchni jezdni. Na wiosnę, gdy się przystąpi do dalszego poszerzenia tunelu linii średnicowej. Wydz. Ruchu i Motoryzacji ma skierować tedy ruch samochodów na Pragę i wtedy trzeba będzie na gwałt doprowadzić do porządku ten mały odcinek zastępczej trasy. Czy nie można było przeprowadzić tego wcześniej, jeszcze w jesieni?

Stara architektura i nowe mieszkania da nam odbudowa Starego Miasta

Studia nad zagadnieniem odbudowy Starego Miasta Warszawy rozpoczęto prawie że natychmiast po zakończeniu działań wojennych. Ogniomniszczone, jakie powstały na „Starówce” w okresie wojny a przede wszystkim w okresie powstania warszawskiego, szacowano na ok. 80 proc. dawnych budowli. Ale już pierwsze badania przeprowadzone w terenie wykazały, że sporo fragmentów poszczególnych budo-

wli, duża ilość elewacji a przede wszystkim większość parterów starych kamienic zachowała się w do brym stanie. W ogólnym zniszczeniu „Starówki” było to rzeczą bardzo pocieszającą. Jeszcze pomyślniejszym faktem stało się ocalenie materiału inwentaryzacyjnego budowli Starego Miasta przez Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej. Szczegółowe badania planów Starego Miasta z różnych epok pozwoliły na opracowanie projektu odbudowy całości obu dzielnic staromiejskich, a więc Starego i Nowego Miasta.

Na obszarze tych dwu dzielnic dokonano następnie obliczenia powierzchni w metrach kwadratowych wszystkich kondygnacji w budynkach. Z obliczeń tych wyłączone zostały kościoły i Zamek. W ten sposób otrzymano przybliżoną powierzchnię wszystkich kondygnacji budynków przewidzianych do odbudowy; wynosi ona 87 tys. m² dla Starego i 68 tys. m² dla Nowego Miasta. Kubatura natomiast budynków obu dzielnic wynosi 150 tys. m³. Ogólna ilość budynków do odbudowy (oprócz kościołów) wynosi ok. 400.

Zasadę odbudowy Starówki przyjęto konieczność zachowania dawnego, gotyckiego układu urbanistycznego. Pewne zmiany przewidywane są wyłącznie celem ujawnienia wcześniejszych założeń architektonicznych. Większe zmiany nastąpią we wnętrzach odbudowanych kamieniczek. Chodzi o doprowadzenie do tych wnętrz więcej światła i powietrza. Szpetne i niezbyt użyteczne nie zostaną odbudowane. Również wszędzie tam, gdzie to będzie możliwe do przeprowadzenia bez uszczerbku dla dawnych założeń zabytkowych, na stąpi tzw. „rozluźnienie” bloków budowlanych przez założenie szerszych pasów ulicznej zieleni. Największe zmiany przewiduje się wzdłuż Wisły. Teren między pierwszymi budynkami Starówki a obecnym korytem Wisły (niegdyś dawne koryto rzeki) obecnie stanowi zagłębienie oddzielone od zalewów wisłańskich przez bulwar Gdański. W tym stanie rzeczy nasunęła się koncepcja wykorzystania tego zagłębienia na założenie sztucznej ławy (zalewu) wisłańskiej. W ten sposób przywrócony zostanie dawny charakter pejzażu starej Warszawy. W wypadku zrealizowania tego projektu bulwar Gdański stałby się swego rodzaju groblą między ławą a Wisłą. Od bulwaru Gdańskiego przewiduje się przerzeczenie przez ławę mostu, którego trasa odpowiadałaby miejscu pierwszego stałego mostu przez Wisłę. Projektowany most i zachowana na jego osi w pobliżu wylotu ul. Rybaki i Bolesławowa wieża mostowa z czasów Zygmunta Augusta (1582 r.) stanowiłaby centralny akcent architektoniczny nadwiślańskiej części Starówki.

Przy odbudowie Starego i Nowego Miasta oblicza się, iż zaludnienie obu dzielnic nie przekroczy 6 do 6 i pół tysiąca mieszkańców. Jako stałych mieszkańców odbudowanej

dzielnic przewiduje się poza pracownikami umysłowymi również instytucje handlowe (sklepy, warsztaty rzemieślnicze, drobne warsztaty przemysłu precyzyjnego), instytucje o charakterze społecznym, jak cechy, związki i stowarzyszenia o charakterze naukowym i artystycznym. W planach odbudowy przewidziane są również instytucje użyteczności publicznej: ośrodek zdrowia, ambulatorium, żłobki, przedszkola, archiwa, Muzeum Starej Warszawy (zajmie całą stronę Dekerta na rynku staromiejskim) itp.

Dotychczas ustalono w planie punkty i budynki przeznaczone na siedziby instytucji o charakterze użyteczności publicznej i o charakterze społecznym. Większość z nich ma skupiać się w obrębie Starego Miasta (30 proc.) i w obrębie Nowego Miasta (12 proc.). Rozplano wano już ulice, przy których będą mogły powstawać sklepy.

Na mieszkania nakonieć przewidziane zostaną budynki nadające się do tego celu najbardziej z punktu widzenia higieny (światło i przestrzeń). Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że wnętrza odbudowanych kamieniczek przystosowane zostaną do wymagań mieszkaniowych XX wieku. Szereg kamieniczek otrzyma centralne ogrzewanie, wszystkie — łazienki i kuchnie. W ten sposób bez zewnętrznych zmian architektonicznych i z maksymalnym zachowaniem dawnych szczegółów budowlanych Starego i Nowego Miasta zapewni mieszkańcom swych kamienic maksimum wygód.

**Dziennik
Gazeta**

Tylko na czczo!

Dość często przyjeżdżają do Polski zagraniczni sportowcy i leją naszych w sposób trudny do zobrazowania na papierze. Wtedy w różnych sportowych „Głosach”, „Przebiegach”, „Życiach”, „Sportach — Sportach”, „Expressach” i „Dziennikach” czytamy, że udało się nam uzyskać wynik honorowy i dowiódł przy tym, iż jesteśmy sportowcami, którzy umieją przegrywać, oraz że oczywiście wygramy, co z kolei przyczyni się do renesansu naszego sportu.

Prócz tego pisze się niezmiernie, że wygłodzeni goście objęli ze szczerem Warszawę — zględnie: Kraków, Poznań, Łódź czy Katowice — a wyjeżdżając zabrali z sobą po dwie tabliczki czekolady, po dwie butelki wina owocowego i po dziesięć jaj na ryto w charakterze zapasu, który pozwolił im przetrwać do czasu następnej wizyty w Polsce.

Dla laika wniosek z tych wszystkich spotkań międzynarodowych jest jeden: Jeśli ci wygłodnieli i zabiedzeni goście leją stale naszych, i to tak, że tylko iskry idą, jeśli nokautują ich i przerabiają na perłowo jak małe dzieci, to oczywiście i naszych zawodników należy przed każdym spotkaniem porządnie wygłodzić, żeby mogli wreszcie na czczo dorównać zagranicznym!

Wydać mi się, że jeśli polskie władze sportowe zechcą realizować mój projekt, to bieżący, olimpijski rok może się okazać dla sportu naszego rokiem przełomowym. Rokiem triumfów i sukcesów.

MEGAN

Kto otrzyma karty opałowe

Karty opałowe otrzymują pracownicy uprawnieni do kart zaopatrzenia I-szej (pierwszej) a nie otrzymujący deputatów węglowych w miejscu pracy, oraz osoby, które otrzymują karty zaopatrzenia z innych tytułów przez prowadzących meldunki, np. inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po zmarłych b. więźniach politycznych.

Prawo do kart opałowych nabywają po przeprowadzeniu w denym Zakładzie Pracy 1 miesiąca i 15 dni lub od daty otrzymania uprawnień danej osoby.

Nie otrzymują kart opałowych pracownicy Instytucji i Zakładów Pracy, które mają zagwarantowane przydziały opałowe w miejscu pracy.

Karty opałowe dzielą się na dwie kategorie, kat. „A” i kat. „B”. Karty opałowe kat. „A” otrzymują pracownicy 1) którzy nie pobierają kart zaopatrzenia dla rodzin, 2) posiadający centralne ogrzewanie. Karty opałowe kat. „B” otrzymują pracownicy, którzy pobierają choćby jedną kartę rodzinną, a nie posiadają centralnego ogrzewania.

Kobiety zamężne pracujące, które

otrzymują karty zaopatrzenia kat. I-ej (pierwszej) uprawnione do kart opałowych, o ile pobierają karty dla członków rodziny mogą pobierać karty opałowe kat. „B” pod warunkiem złożenia każdorazowo zaświadczenia, że mąż jest za trudniony w Zakładzie Pracy nie uprawnionym do pobierania kart kat. I-ej (pierwszej) lub jest trwale niezdolny do pracy, względnie nie zamieszkuje razem z żoną.

W pozostałych wypadkach pracującym mężatkom przysługują karty opałowe kat. „A”. Opłata za kartę opałową wynosi zł. 3.— (trzy).

W rozdziale głównym kart wymiennych na m-c luty 1948 r. w terminie od 3 — 10 stycznia 48 r. pobiorą prowadzący meldunki do mów posiadających centralne ogrzewanie, dla osób uprawnionych do kart kat. I-ej (pierwszej) karty wymienne z nadrukiem „CO”.

Dla osób uprawnionych do kart zaopatrzenia kat. I-ej (pierwszej) a nie posiadających centralnego ogrzewania lub o ile centralne ogrzewanie jest częściowo zepsute — karty wymienne pracownicze bez nadruku „CO”.

opracowane projekty w odniesieniu do dwóch skrzyżowań: z Bracką i Krużą. Cały natomiast szlak tej długiej arterii — od Towarowej po cząwszy a na wiadukcie mostu Poniatowskiego kończąc — znajduje się w tej chwili „in statu nascendi” i tylko kilkadziesiąt wityn sklepowych w parterowych barakach (moda Marszałkowskiej) świadczy o zainteresowaniu się inicjatywy prywatnej i spółdzielczej tą dzielnicą. Kilkanaście małych zniszczonych domów na zachód od skrzyżowania z Marszałkowską zostało odbudowanych jeszcze dwa lata temu i na tym się właściwie skończyła rekonstrukcja wielkiej ulicy a raczej dwóch ulic. A tego za stoju budowlanego nie można zrozumieć. Linia ulicy pozostaje na planach przyszłej Warszawy bez żadnych zmian, nie wchodzi więc w grę kwestia trudności gruntowych.

Dlaczego więc nie się tu nie buduje? (ms)

Kiedy ruszy odbudowa Al. Sikorskiego i Al. Jeruzolimskich?

Z dnia na dzień rośnie Nowy Świat. Dwupiętrowa, zabytkowa ulica już niedługo, może nawet w tym roku, będzie niemal w całości odbudowana, gdyż tylko pięć zburzonych domów nie posiada jeszcze zatwierdzonych planów odbudowy. Istnieją już w miarę realne plany przebudowy Marszałkowskiej, przewidujące poważne rozszerzenie tej arterii komunikacyjnej, w związku z czym przeprowadza się teraz przebieg szlaku komunikacyjnego na tyłach dzisiejszej ulicy.

Jest jednak poważna arteria przelotowa, łącząca Warszawę z Pragą przez most Poniatowskiego, która od trzech lat właściwie wcale się nie odbudowuje i tylko po wstają na niej coraz to nowe sklepy na parterach wypalonych domów. Mamy na myśli Al. Sikorskiego — Al. Jeruzolimskie, szeroką ulicę, na której od dłuższego czasu nie widać żadnych pozytywnych zmian, gdzie tylko istnieją

Jutro w stolicy

Wystawy

Muzeum Narodowe: Wystawa dzieł sztuki średniowiecznej (zbiory stałe) oraz Wystawa Przemysłu Artystycznego. Muzeum Wojska Polskiego: zamknięte od 15 — 17 stycznia 48 r. z powodu zmian w salach i przygotowania nowej wystawy.

Koncerty

O godz. 19 w „Romie” — Koncert pianisty Daniela Koczalskiego. W programie utwory Beethovena, Mozarta, Schuberta, Schumanna, Chopina, R. Koczalskiego i Lista. Doświadczonego przeznaczony na odbudowę Warszawy. O godz. 12 w „Romie” — Koncert kolęd polskich w wykonaniu orkiestry i chóru. Partie solowe odśpiewa Maria Magdalena Szalimska. Kolędy „W ołbrzymim mieście”. Czytewskiego recytować będzie Tadeusz Marek. Dyrygent: Mieczysław Mierzejewski.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Pan inspektor przyjeżdża”.
TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 15 „Zabusia”, o godz. 19 „Sprzedana narzeczoną”.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19-ej „Zobnij i bobater”.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19-ej „Swierszcz za kominiem”.
TEATR NOWY (Puławska 39): codziennie o godz. 18.30 w niedzielę i święta o godz. 15 i 18.30 komedia Gogola „Bawior”.
TEATR JASKÓŁKA (Marszałkowska 69) nieczynny.
TEATR MINIATURA (Marszałkowska 69): o godz. 19-ej „Roxa”.
COMEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Nie igra się z miłością”.
GULWER (Krowiecka 13): chwila nieczynny.
TEATR WIELKI WARSZAWY (Krowiecka 31): dziś o godz. 12.30 „Doktor Do-

little i jego zwierzęta”.
TEATR „PLACÓWKA” (Królewska 13) o godz. 18.15 „Burza”.
TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): „Jak się tworzy rząd”, pocz. godz. 17 i 19-ta.
YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19-ej „Duby smalone” z Mirą Zimińska i Ludwikiem Sempolińskim.

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Jasne Łany”, pocz. 13, 15, 17, 19 i 21.
POLONIA (Marszałkowska 56): „Jasne Łany”, pocz. 15, 17, 19 i 21.
STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Spotkanie”, pocz. 13, 15, 17, 19 i 21.
AKTUALNOSC (Marszałkowska 112): o godz. 11-ej Nowy program nr 7. Ceny biletów na wszystkie miejsca zł. 35.
ATLANTIC (Chmielna 33): „Myszy i ludzie”, pocz. 13, 15, 17, 19 i 21.
SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Kopeluszek”, pocz. 15, 17 i 21.
TECZA (Suzina 4): „Statek Pułapka”.

RADIO

W dniu 4 bm. (niedziela)

7.00 Syg. czasu. 8.00 Oz. por. 8.50 Pogadanka Związku Rodzin Radiowych. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna. 12.00 Poranek Symf. 13.30 „Między dawnymi i nowymi laty”. 13.40 „Niedziela na wsi”. 14.25 Chwila Biura Studiów. 14.30 „Trzy karty” zagadka radiowa. 14.40 2 Siuchowska p. t. „Cristiana i Izolda”. 15.45 „U źródła wiersza” felieton. 15.55 Koncert Orkiestry Krakowskiej. 16.35 „Trzej Królowie” słuchowisko dla dzieci. 16.55 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. Aud. dla kobiet Transmisja z Gdańska. 18.15 Aktualności dźwiękowe. 18.55 Muz. z płyt. 19.05 „Nowe książki” felieton. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.50 Wiadomości sport. 21.00 „U naszych przyjaciół”. „Czechostojawa przemawia do Polski”. 21.30 „Na muzycznej fali”.

5 mil. zł. zebrała papirniccy lódzcy dla stolicy

Piękny przykład serdecznego ustosunkowania się do odbudowy Warszawy dali pracownicy przemysłu papirniczego w Łodzi. Zorganizowali własny Komitet pomocy Warszawie, zadeklarowali złożenie w ub. roku 3 i pół miliona złotych na jej odbudowę. Obecne zestawienie ofiar wykazuje, że nie tylko zebrano powyższą sumę, ale ją znacznie przekroczone, osiągnięto bowiem z górą 5 milionów złotych. Plan zbiórki wykonany został w 142 proc.

Hajnówka zebrała milion

Swego czasu gmina Hajnówka w woj. białostockim, inicjując jedną z pierwszych współzawodnictwo w ofiarności gmin na rzecz Warszawy, zadeklarowała zebranie 1 miliona zł. i zobowiązała się wpłacić tę sumę do dn. 1 lipca 1948 r. Ofiarność mieszkańców i dobre zorganizowanie akcji zbiórkowej przez miejscowy Komitet z jego najczynniejszymi działaczami: pp. Pikulskim i Pławskim na czele sprawiły, że przyrzeczenie zostało spełnione znacznie przed terminem.

Rozpoczynamy 12 stycznia Kurs Przdownic Zdrowia pod Warszawą

W planie prac Polskiego Czerwonego Krzyża na rok 1948 jedną z ważniejszych pozycji jest rozszerzenie akcji szkolenia Przdownic Zdrowia.

Akcja ta znajduje poparcie Władz Państwowych oraz Związku „Samopomocy Chłopskiej”, jako posiadająca duże znaczenie dla podniesienia poziomu kultury wsi polskiej.

Jak dotąd tak i nadal Okręg Warszawski PCK. prowadzi Kursy Przdownic Zdrowia w Orszewie pod Warszawą.

12 stycznia 1948 r. rozpocznie się VIII turnus.

Należy się spodziewać, że Powiatowe Oddziały tak PCK jak i Związku „Samopomocy Chłopskiej” powołane do werbowania i kierowania swych członków na te kursy

wyszyskają wszystkie możliwości, by ci miesiąc miały one pełny komplet słuchaczek. Jeżeli teren dopisze, to w niedługim czasie każdy zakątek kraju będzie miał wśród swych mieszkanki chociaż jedną przodownicę zdrowia, a tym samym chociaż jedno ognisko podnoszące poziom higieny życia.

„Sobieski” na odbudowę stolicy

Linie Żeglugowe Gdynia — Ameryka przesyłały do N.R.O.W. 422.183 zł., jako równowartość ofiar w obcej walucie, zebranych na S.F.O.S. Suma ta zawiera dar załogi MS „SOBIESKI”, która zebrała 929,5 dolarów oraz ofiarę pasażerów jednego z rejsów statku „Batory”.

Przetarg nieograniczony

na dostawę szlaki wielkopiękowej

Powiatowy Zarząd Drogowy w Brzezinach k. Łodzi, ul. Sienkiewicza 22 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę do st. kolejowej Tomaszów Mazowiecki 7.000 ton szlaki wielkopiękowej w bryłach 5 — 25 cm.

Cenę jednostkową podać loco stacja załadowania za tonę.

Ofertę w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę szlaki wielkopiękowej” wraz z opieczętowanymi próbkami szlaki składającą należy do dnia 25 stycznia 1948 r. do godz. 12 pod adresem jak wyżej. W tymże dniu i godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Oferta może uwzględniać również częściową dostawę szlaki. W tym wypadku należy dokładnie określić ilość oferowanej szlaki.

Do oferty załączyc należy uwierzytelniony odpis świadectwa przemysłowego.

Wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy wpłacić należy do kasy Urzędu Skarbowego w Brzezinach na rachunek bieżący Nr 4 Powiatowego Zarządu Drogowego w Brzezinach.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Brzezinach zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia do 50% ilości dostawy, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Kr 25-1

DYREKCJA POWSZECHNYCH DOMÓW TOWAROWYCH
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót murarskich, metalowych oraz stolarskich urządzeń wewnątrz Powszechnego Domu Towarowego w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 43.

Termin wykonania robót określa się na dzień 15 marca 1948 r.

Blizsze informacje oraz podkłady przetargowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Dyrekcji P.D.T. w Warszawie, ul. Grzybowska 2/4, gdzie też należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta przetargowa na urządzenie wewnątrz P. D. T. w Sopocie” do dnia 12.I.48 r. do godz. 10-ej. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy, na konto P.D.T. Nr 1500 w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Ponadto należy przedstawić wyciąg rejestru handlowego oraz odpis karty rejestracyjnej firmy.

Otwarcie ofert przetargowych nastąpi w dniu 12.I.48 r. o godz. 11-ej Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych w Warszawie zastrzega sobie prawo: wyboru oferenta, niezależnie od wysokości oferowanej sumy zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, powierzenia częściowego robót różnym oferentom unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kr. 5428-1

Państwowa Fabryka Konfekcji Gumowanej

"Gumownia"

W TRZEBINI

poszukuje:

2 wysoko kwalifikowanych **ślusarzy**
1 kreślarza

zakupi:

1 silnik 160 KW, 3-fazowy, prąd zmienny 220/380 V, pierścieniowy, zamknięty, 990 obrotów.
Kr 32-1

Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego

Biuro Sprzedaży Wapna
Biuro Sprzedaży Szkła
Biuro Sprzedaży Ceramiki

Kr 28-1

Warszawa, Al. Niepodległości 188

TELEFONY: 830-89, 831-01, 831-02

Skrót telegraficzny: »Centmin«, Skrytka pocztowa Nr. 301

"SKAWINA"

zakupi:

FABRYKA WYROBÓW
OGNIOTRWAŁYCH
W SKAWINIE

- 6 sztuk opon samochodowych o wymiarach
750 × 20
lub 190 × 20
- „ 34 × 7
- 2 sztuki opon samochodowych o wymiarach
550 × 16
- 6 sztuk opon samochodowych o wymiarach
450 × 17
lub 475 × 17
- „ 500 × 17
- „ 525 × 17
- 6 sztuk opon samochodowych o wymiarach
650 × 20

Opony prosimy dostarczyć wraz z dekami.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje Dział Zao-
patrzenia w miejscu. Kr 33-0

Zarząd Rafinerii Nafty

w Trzebini

poszukuje:

1 inż.-konstruktora

Kr 31-1

2 techn.-konstruktorem

Warunki wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem kierować do Zarządu Rafinerii w Trzebini.

ZAANGAŻUJEMY INŻYNIERA

władającego językami: angielskim, francuskim i ewent. niemieckim
w charakterze przedstawiciela fabryki

dla załatwienia z klientami zagranicznymi spraw eksportowych od strony technicznej w kraju i zagranicą.

Przed przystąpieniem do właściwej pracy koniecznym byłoby wszechstronne zapoznanie się z konstrukcją produkowanych przez nasz zakład obrabiarek specjalnych dla potrzeb kolejnictwa i pracą na nich.
Warunki do omówienia, mieszkanie zapewnione.

Raciborska Fabryka Obrabiarek

w Kuźni Raciborskiej

Pocztą i stacją kolejową Kuźnia Raciborska k./Raciborza, telefon Nr. 7. Kr 5424-0

Na stanowisko dyrektora technicznego

zaangażuje Zjednoczenie Przemysłu z siedzibą w Łodzi

inżyniera-elektryka

Kr 27-0

lub obeznanego z elektrotechniką silnoprądową, z wieloletnią praktyką przemysłową, doświadczeniem organizacyjnym i wysokimi kwalifikacjami moralnymi. Pożądana znajomość zasad planowania, produkcji, zatrudnienia, płacy i bezpieczeństwa pracy.

Warunki do omówienia. Oferty z dokładnym przebiegiem dotychczasowej pracy i odpisami świadectw kierować należy do Biura Reklam i Ogłoszeń PAP, Łódź, ul. Piotrkowska 133 pod „Dyrektor Techniczny”.

NACZELNA DYREKCJA POWSZECHNYCH DOMÓW TOWAROWYCH

poszukuje:

- 1) Kierownika Działu Spożywczego
- 2) Referenta Działu Meblowego
- 3) Referenta Działu Elektrotechnicznego

Zgłoszenia do Działu Personalnego Dyrekcji P. D. T. Warszawa, ul. Grzybowska 2/4 codziennie godzina 10-12-ta. Kr 29-1

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA APARATÓW RENTGENOWSKICH I ELEKTROMEDYCZYKICH „ELEKTROSAN“

Łódź, ul. Świętokrzyska 11/13 POSZUKUJE:

- 1 URZĘDNIKA do biura rozdzielczego
- 1 KONTROLERA na wydział mechan.
- 1 MAGAZYNIERA — narzędziowca
- 4 ŚLUSARZY
- 2 ŚLUSARZY na narzędzia i sznyty
- 2 TOKARZY
- 1 FREZERA
- 6 ROBOTNIKÓW gospodarczych
- 1 KALKULATORA — chronometrażystę
- 2 KREŚLARZY ze znajomością rysunków warsztatowych

Podanie wraz z życiorysem prosimy składać w Wydziale Personalnym w godzinach urzędowych. Kr 25-0

PRZETARG NIEOGROUICZONY

Na warunkach określonych Rozp. Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 r. odnośnie przetargów ofertowych, Zakłady Południowe w Stalowej Woli ogłaszają przetarg nieograniczony na:

budowę murowanego budynku gospodarczego (komórki) w terenie b. koszar wojskowych w Nisku.

Bliższe informacje otrzymała można w Wydziale Technicznym pokój Nr 206, gdzie również są do nabycia podkłady ofertowe w cenie zł 200 za komplet.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę komórek w terenie b. koszar wojsk. w Nisku“ do dnia 10 stycznia 1948 r. godz. 12 w pokoju Nr 206, poczym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożenie wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, wpłacone w kasie ZP w Stalowej Woli.

Zakłady zastrzegają sobie wolny wybór oferenta bez względu na cenę ofertową, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku bez podania przyczyn i bez prawa do roszczenia jakichkolwiek odszkodowań.

Wadła dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10 dni po otwarciu ofert. Kr 30-1

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH Nr 59

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie zawiadamia o przetargach na roboty asenizacyjne w obrębie Oddziałów Drogowych: 1-go Warszawa — Główna, 2-go Warszawa — Wschodnia, 3-go Warszawa — Praga, 4-go Łowicz, 5-go Skierniewice, 6-go Siedlce, 7-go Małkinia i 8-go Ciechanów.

Roboty w obrębie poszczególnych Oddziałów stanowią przedmiot osobnego przetargu.

Oferty należy składać do godz. 12-iej dnia 16 stycznia 1948 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym Dyrekcji przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkłady do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie dyrekcyjnej w wysokości 2% zaoferowanej sumy. KrK 24-1

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIWAŻNIENIA I ZGUBY

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Sokołów Kennkartę Piekarskiego Henryka zgubione 28. XI. Seroczynie. 52541-1

KSIĘGARNIE

Spółdzielni Wydawniczej

»Czytelnik«

Nowy Świat 41 Daszyńskiego 14
Marszałkowska 62 Puławska 49
Praga. Środkowa 7 róg Stalowej

Kupno — Sprzedaż
KSIAŻEK
ze wszystkich dziedzin

SWIERSZCZYK

TYGODNIK DLA DZIECI

RZECZPOSPOLITA
I
DZIENNIK GOSPODARCZY

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93 i 887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stelmacha 16, tel. 331-93, 50 79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź: Piotrkowska 96. Redakcja: 261-58. Administracja: tel. 123-93. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Holdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25 88. — Poznań, Marsz. Focha 14, tel. 62-31.

WARUNKI PRENUMERATY

Miesięcznie pocztą 120 — zł z odbiorem na miejscu 100 — zł. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty ul. Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłać na konto PKO I 4692 „Rzeczpospolita i Dz. Gosp.”, zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłki rozpoczynają się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi miesięcznie 160 — zł. plus 80 zł. kosztu przesyłki.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwana nie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe (za 1 mm szer. i szpalty): za tekstem do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 80; 121-200 mm zł. 100; 201-300 mm zł. 130; ponad 300 mm zł. 180; tekstowe do 70 mm zł. 100; 71-120 mm zł. 140; 121-200 mm zł. 175; 201-300 mm zł. 225; ponad 300 mm zł. 300 miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 75; 121-200 mm zł. 120; 201-300 mm zł. 150; ponad 300 mm zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-93 i 887-98, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga ul. Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego) Księgarnie „Czytelnik”, ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 95; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

„Czytelnik” Drukarnia nr 2

B-41727